

**Raport z badań zrealizowanych podczas**

**14. Pikniku Naukowego Polskiego Radia  
i Centrum Nauki Kopernik „WIELKI MIKROŚWIAT”**

**Warszawa, 12 czerwca 2010**

**Park Rydza-Śmigłego**



**14** | **PIKNIK NAUKOWY**  
| **POLSKIEGO RADIA**  
| **i CENTRUM NAUKI**  
| **KOPERNIK**

Helena Anna Jędrzejczak



## Spis treści:

Wstęp.....	3
Cele badania.....	3
Hipotezy badawcze.....	4
Dobór i liczebność próby.....	5
Profil społeczno-demograficzny uczestników Pikniku Naukowego.....	6
Wiek.....	7
Płeć.....	9
Miejsce zamieszkania.....	10
Miejsce zamieszkania – Warszawa.....	11
Zawód i wykształcenie.....	12
Nieobecność osób o niskim poziomie wykształcenia.....	14
Źródła wiedzy i powody odwiedzenia Pikniku Naukowego.....	15
Źródła informacji o Pikniku według miejsca zamieszkania.....	17
Przyczyny odwiedzenia Pikniku.....	18
Przyczyna uczestnictwa w Pikniku a miejsce zamieszkania.....	21
Na Pikniku po raz pierwszy i... 15.....	22
Porównanie Pikników.....	23
Oceny Pikniku Naukowego.....	25
Ocena poszczególnych elementów Pikniku.....	25
Porównanie z wcześniejszymi latami.....	26
Niedociągnięcia.....	27
Postulowane zmiany.....	29
Opinie dotyczące Pikniku.....	32
Rola nauki.....	34
Kontakt z naukowcami.....	36
Zainteresowanie nauką.....	39
Realizacja zainteresowania nauką podczas Pikniku Naukowego.....	40
Plany uczestników dotyczące rozwoju ich wiedzy naukowej.....	41
Zmiany w postrzeganiu roli nauki w społeczeństwie.....	42
Podsumowanie.....	44
Weryfikacja hipotez badawczych.....	45
Uwagi metodologiczne.....	46
Rekomendacje.....	47
Spis tabel.....	49
Spis wykresów.....	49



## **Wstęp**

Niniejszy raport stanowi prezentację wyników badań socjologicznych zrealizowanych podczas 14. Pikniku Naukowego Polskiego Radia i Centrum Nauki Kopernik, który odbył się w dniu 12 czerwca 2010 roku na terenie Parku Rydza-Śmigłego przy ulicy Rozbrat. Podobnie jak w latach ubiegłych, zrealizowano badanie socjologiczne, pozwalające na ocenę Pikniku oraz poznanie opinii jego uczestników na szereg tematów, interesujących z punktu widzenia jego organizatorów i związanych z prowadzoną przez nich działalnością o charakterze popularnonaukowym. Raport zawiera także szereg analiz porównawczych z poprzednimi edycjami Pikniku i realizowanych przez Warsztaty Analiz Socjologicznych podczas nich badań socjologicznych.

Ważnym elementem każdego badania realizowanego w sposób cykliczny, a taki charakter mają badania prowadzone na kolejnych Piknikach Naukowych, jest możliwość dokonywania porównań z jego wcześniejszymi edycjami. W latach 2006-2009 badania były realizowane corocznie. Jednakże w 2009 roku, w głównej mierze z powodu silnej burzy, która nawiedziła Piknik, próba była bardzo mała (w sumie ok. 600 ankiet), w związku z czym za punkt odniesienia postanowiłam wziąć wyniki z roku 2008, w którym próba była niemal trzykrotnie większa.

Ze względu na wzmiankowaną możliwość dokonywania porównań z wcześniejszymi edycjami badania, starałam się zachować podobną strukturę raportu tam, gdzie było to możliwe, gdzie indziej kierowałam się logicznym układem i wynikaniem z siebie nawzajem prezentowanych treści.

Realizacja badania w 2010 roku była możliwa dzięki wsparciu Biura Edukacji Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy, Zarządu Polskiego Radia SA oraz Centrum Nauki Kopernik; autorką badania i raportu jest Helena Anna Jędrzejczak z Centrum Nauki Kopernik.

## **Cele badania**

Przed prowadzonym badaniem postawiono szereg celów, związanych zarówno bezpośrednio z Piknikiem Naukowym, jak i szerzej – z postrzeganiem roli nauki w polskim społeczeństwie (a raczej – wśród osób odwiedzających Piknik Naukowy). Badanie pozwoliło



– podobnie jak w latach ubiegłych - na przeprowadzenie analizy zawierającej następujące elementy:

1. Charakterystyka organizacji, przebiegu i programu 14. Pikniku Naukowego
2. Charakterystyka socjodemograficzna uczestników 14. Pikniku Naukowego
3. Poznanie źródeł informacji o 14. Pikniku Naukowym
4. Poznanie powodów, dla których uczestnicy Pikniku zdecydowali się go odwiedzić
5. Ewaluacja programu i organizacji Pikniku przez jego uczestników a także sugerowane zmiany

Ponadto w ankiecie pogłębionej, będącej elementem prowadzonych badań i zrealizowanej za pomocą zespołu ankieterów, zawarto pytania, które pozwalają na określenie, w jaki sposób takie przedsięwzięcia jak Piknik Naukowy realizują misję Centrum Nauki Kopernik, zawartą w słowach:

„Misją Centrum Nauki Kopernik  
jest rozbudzanie ciekawości,  
wspomaganie samodzielnego poznawania świata i uczenia się  
oraz inspirowanie dialogu społecznego na temat nauki”.

### **Hipotezy badawcze**

Realizacja badania na 14. Pikniku Naukowym miała służyć weryfikacji następujących hipotez badawczych:

1. Piknik przyczynia się do wzrostu chęci do samodzielnego poszerzania zdobytej wiedzy i zaciekawienie jego uczestników nauką
2. Udział w Pikniku Naukowym wpływa na sposób postrzegania przez gości roli nauki we współczesnym społeczeństwie.
3. Piknik Naukowy ma pozytywny wpływ także na ludzi nauki, którzy dzięki niemu stają się bardziej otwarci na dialog ze „zwykłymi ludźmi” i prezentowanie im swoich osiągnięć
4. Piknik jest okazją do kontaktu, dialogu, między osobami odwiedzającymi Piknik a naukowcami, a być może także inspiracją do włączenia roli nauki do dialogu społecznego



Część z hipotez jest trudno mierzalna, zwłaszcza przy pomocy jednorazowego badania o charakterze ilościowym. Podjęłam jednak decyzję o ich postawieniu i próbie weryfikacji za pomocą dostępnych przy tego typu badaniu narzędzi, ponieważ nawet niedostatecznie pogłębiona analiza powyższych zagadnień pozwala na określenie właściwych kierunków rozwoju imprezy, jaką jest Piknik Naukowy (a także innych o podobnym charakterze), postulowanych zmian w jego planowaniu, przebiegu i organizacji, a także pozwala na postawienie diagnozy dotyczącej odbioru kampanii mających na celu popularyzację nauki w społeczeństwie.

### **Dobór i liczebność próby**

Badanie składało się z dwóch głównych elementów:

- krótkiej ankiety, wyłożonej we wszystkich namiotach instytucji uczestniczących w Pikniku Naukowym, wypełnianej przez ludzi samodzielnie i dobrowolnie
- ankiety pogłębionej, realizowanej przez zespół ankierów w formie wywiadu kwestionariuszowego

#### „Ankieta krótka”

Dobór próby ankiety krótkiej był całkowicie losowy; można powiedzieć, że wypełniły ją osoby zainteresowane dokonaniem oceny Pikniku Naukowego, mające potrzebę wyrażenia swojej opinii. Ankieta zawierała kilka pytań na jednej stronie formatu a4, jej wypełnienie nie zajmowało dużo czasu, a uzyskane odpowiedzi pozwalają przede wszystkim na określenie profilu społeczno-demograficznego uczestników Pikniku Naukowego (wiek, wykształcenie, zawód, miejsce zamieszkania) oraz kilku kluczowych informacji – przede wszystkim dotyczących motywacji do przyścia na Piknik, źródeł informacji o nim i form promocji, z którymi zetknęli się uczestnicy. Kwestionariusz zawierał także krótkie pytania pozwalające na sformułowanie wiążącej oceny dotyczącej zmian, jakim w postrzeganiu roli nauki sprzyja udział w Pikniku Naukowym Polskiego Radia i Centrum Nauki Kopernik.

Dzięki zaangażowaniu pracowników Centrum Nauki Kopernik i pracowników instytucji uczestniczących w Pikniku w zachęcanie ludzi do wypełniania ankiety, podczas tegorocznego Pikniku udało się otrzymać **1158** wypełnionych ankiet, co można



uznać za dobry wynik, pozwalający na wnioskowanie o całej badanej populacji i uznanie próby za reprezentatywną.

### Wywiad kwestionariuszowy

Podczas Pikniku zrealizowano blisko 400 wywiadów kwestionariuszowych, pozwalających na uzyskanie szeregu informacji o uczestnikach Pikniku i ich poglądach na temat nauki, jej roli w społeczeństwie i ocenach Pikniku Naukowego. Realizacja badania w tej formie pozwoliła na uzyskanie wielu ciekawych informacji, przydatnych zarówno dla organizatorów kolejnych edycji Pikniku Naukowego jak i przedstawicieli innych podmiotów zajmujących się popularyzacją nauki, organizowaniem form kulturalnych i rozrywkowych dla mieszkańców Polski i Warszawy, a także tych, którzy poszukują diagnozy wizerunku polskiej nauki w oczach „zwykłych obywateli”.

Próba miała charakter losowo-kwotowy – na podstawie danych socjodemograficznych z poprzednich edycji Pikniku (zwłaszcza z lat, w których uzyskano wysoki zwrot ankiet) dotyczących kategorii wiekowych jego uczestników ustalono, jaki procent wszystkich mają stanowić wywiady zrealizowane z przedstawicielami poszczególnych grup wiekowych tak, aby w tej części badania zachować proporcje takie same, jak w całej populacji uczestników Pikniku Naukowego. Ogółem zrealizowano **399** wywiadów z odpowiednią liczbą wszystkich wyróżnionych kategorii wiekowych, można więc powiedzieć, że badanie zakończyło się sukcesem (taką liczbę zakładano w projekcie badania).

Ponieważ kwestionariusz „ankiety krótkiej” w całości znalazł się w pytaniach wywiadu kwestionariuszowego, we wnioskach płynących z uzyskanych odpowiedzi na pytania wspólne dla obu elementów badania można traktować je jako jedną, odpowiednio większą próbę, liczącą 1557 osób. Taka liczebność daje próbie reprezentatywność i pozwala wyciągać wnioski dotyczące całej badanej populacji.

### **Profil społeczno-demograficzny uczestników Pikniku Naukowego**

Pytania zawarte w metryczce pozwalają określić wiek, płeć, miejsce zamieszkania (dzielnice Warszawy lub województwo) oraz wykonywany zawód. W połączeniu z danymi z pozostałych części kwestionariusza pozwalają określić, jakich grupy respondentów dotyczą poszczególne odpowiedzi; pozwalają także w sposób bardziej precyzyjny trafiać



do konkretnych grup odbiorców z różnymi przekazami podczas kolejnych edycji tej i innych imprez o charakterze popularnonaukowym.

### Wiek uczestników Pikniku

Nieco inaczej niż w latach ubiegłych w badaniu zrealizowanym podczas Pikniku 2010 określono kategorie wiekowe. Ponieważ uznano, że w przypadku dzieci i młodzieży uczącej się kluczowy nie jest rocznik, ale szkoła, do której dane dziecko czy też młody człowiek uczęszcza (szkoła podstawowa, gimnazjum, liceum), a także za zbyt szeroką i niemiarodajną uznano kategorię „poniżej 15 lat”, jako zawierającą zarówno zupełnie małe dzieci jak i starszych gimnazjalistów, w tym roku dokonano następującego podziału: uczeń szkoły podstawowej, uczeń gimnazjum, uczeń liceum/technikum/szkoły zawodowej, 19-24 lata, 25-34 lata, 35-50 lat, 50 lat i więcej. Takie kategorie wiekowe pozwalają pokazać w kolejnych analizach, w jaki sposób różne zjawiska są odbierane przez małe dzieci, gimnazjalistów (dotychczas w jednej kategorii), licealistów, osoby w wieku studenckim oraz starszym. Lekkie przeorganizowanie pozostałych kategorii wiekowych odzwierciedla wcześniejsze wyniki badań – osoby w wieku 25-34 lata to przede wszystkim rodzice, którzy przyszli na Piknik z dziećmi, a osoby powyżej 50. roku życia po prostu postanowiły go odwiedzić (bez „presji rodzinnej”).

Proporcje uczestników w poszczególnych grupach wiekowych ilustruje tabela:

Kategoria wiekowa	Udział procentowy 2010	Kategoria wiekowa	2006	2007	2008
Szkoła podstawowa	10,4	Do 15 lat	15,9	15,1	20,5
Gimnazjum	17,9				
Liceum	11,6	16-19 lat	11,7	12,1	13,8
19-24	12,6	20-25 lat	20,4	20,4	14,8
25-34	14,7	26-30 lat	10,1	8,1	6,1
35-50	19,7	31-40 lat	15,7	16,4	15,8
		41-50 lat	13,5	14,1	10,8
50 i więcej	11,4	51-60 lat	8,4	10,2	5,7
		61 i więcej	4,3	3,6	12,5

Tabela 1. Proporcje procentowe uczestników w grupach wiekowych



Kategorie wiekowe zastosowane w tegorocznym badaniu nie do końca odpowiadają tym zastosowanym w jego wcześniejszych edycjach, tym niemniej pozwalają na wyciągnięcie interesujących wniosków.

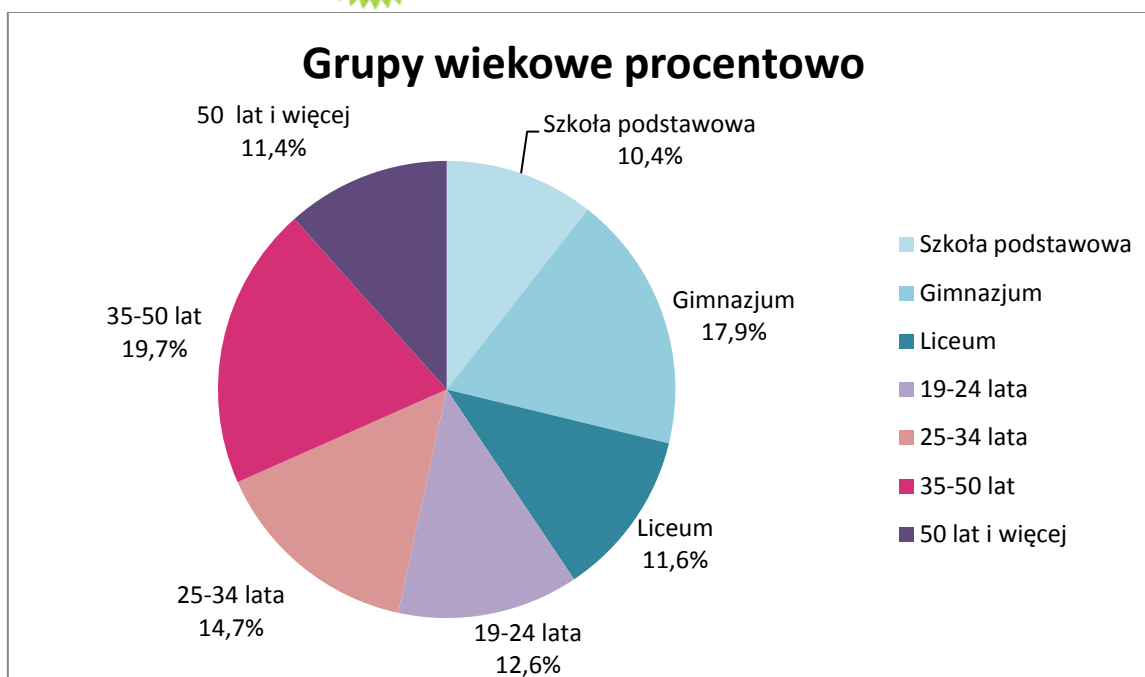
Przede wszystkim, Piknik Naukowy odwiedzają osoby w każdym wieku, z tym, że największym zainteresowaniem cieszy się wśród najmłodszych. W tym roku udział osób w wieku „przedstudenckim”, a więc uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadpodstawowych, był rekordowo wysoki i wynosił aż 39.9%, czyli o ponad 5.5 punktu procentowego więcej niż w 2008 roku i o ponad 12 punktów procentowych więcej niż w 2007, pomimo „odcięcia” z tej grupy maturzystów (dziewiętnastolatków), dotychczas liczonych razem z młodszymi rocznikami. Tak wysoki wynik można uzasadnić terminem Pikniku – w tym roku odbył się pod sam koniec roku szkolnego, kiedy dzieci i młodzież nadal są w mieście (uczęszczają do szkoły), ale nie odczuwają już tak silnej presji związanej z nauką. Co ważne, aż 39% uczniów uczestniczących w Pikniku nie mieszka w Warszawie, a 13% wszystkich mieszka także poza województwem mazowieckim, co oznacza, że na Piknik prawdopodobnie przyjechali ze szkolną wycieczką.

Z dużą liczbą dzieci (szkoła podstawowa, także gimnazjum) wiąże się też dość wysoki odsetek osób z kategorii wiekowych 25-34 i 35-50 lat, które na Piknik przyszły przede wszystkim z uwagi na swoje dzieci (choć dotyczy to w większym stopniu młodszej grupy, to w starszej także nie pozostaje bez znaczenia). Te dwie kategorie łącznie stanowią **37.3%** wszystkich uczestników Pikniku.

Nieznacznie niższy niż w latach ubiegłych był odsetek studentów - **12,6%** porównaniu z 14,8% w 2008 i 20,4% w 2007 roku, co także można tłumaczyć datą Pikniku, przypadającą w środku sesji egzaminacyjnej na większości warszawskich uczelni wyższych.

Niższy niż w latach ubiegłych jest także osób z najstarszej kategorii wiekowej (w tym roku – powyżej 50 lat, poprzednio łącznie 51-60 i powyżej 60 lat), wynoszący odpowiednio **11.4%** w 2010 i (łącznie) 18.2% w 2008. Przyczyny tak dużego, bo ponad sześcioprocentowego spadku upatrywałabym w pogodzie (nieznośny, ponad trzydziestostopniowy upał i duchota), bardzo męczącej dla wszystkich, a dla starszych ludzi w szczególności.





Wykres 1. Uczestnicy Pikniku wg grup wiekowych w procentach

#### Płeć uczestników Pikniku

Rozkład procentowy uczestników Pikniku według płci:

Płeć	2006	2007	2008	2010
<b>Kobiety</b>	52,4	52,8	53,7	<b>55,8</b>
<b>Mężczyźni</b>	47,5	47,2	46,3	<b>44,2</b>

Tabela 2. Uczestnicy Pikniku według płci 2006-2010

Proporcje płci uczestników Pikniku pozostają praktycznie niezmiennie, jednak tegoroczna impreza, podobnie jak ta z 2008 roku, pokazała pewną (delikatnie rosnącą, acz w granicach błędu statystycznego) przewagę udziału kobiet – 55.8% wobec 44.2% mężczyzn. Prawdopodobnie można to wiązać z pewną feminizacją społeczeństwa, a także odwiedzaniem Pikniku przez rodziców (w tym przypadku – matki). Różnica nie jest jednakże znacząca dla wyników badania – o płeć pytano przede wszystkim po to, by móc sprawdzić, czy odpowiedzi na poszczególne pytania w jakimś stopniu korelują z płcią respondenta.



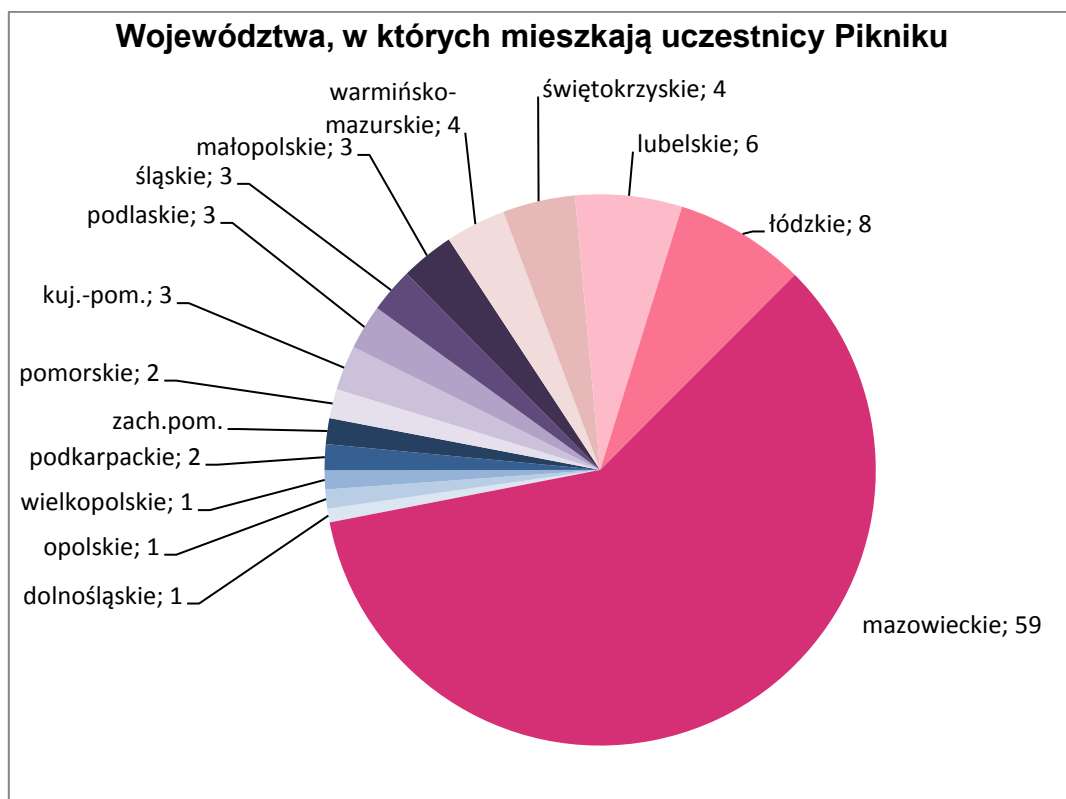
### Miejsce zamieszkania

W pytaniu o miejsce zamieszkania respondenci zostali poproszeni o wskazanie dzielnicy Warszawy bądź województwa, w którym mieszkają. Część z nich zastosowała się do tej prośby, część wpisała jedynie słowo „Warszawa”. Za Warszawę uznawano jej granice administracyjne – dlatego też miejscowości należące do aglomeracji warszawskiej, ale formalnie odrębne takie jak Piaseczno, Konstancin czy Otwock uznawano po prostu za województwo mazowieckie. Miejsce zamieszkania uczestników Pikniku pokazuje tabela:

Miejsce zamieszkania	2006	2007	2008	2010
Warszawa	72,6	69,9	69,3	67,4
Poza Warszawą	27,4	30,1	30,7	32,6

Tabela 3. Uczestnicy Pikniku wg miejsca zamieszkania

Osoby spoza Warszawy stanowiły 32,6% wszystkich uczestników Pikniku, co jest wynikiem zbliżonym do lat ubiegłych. Warto jednak zaznaczyć, że wśród nich aż **58,7%** stanowią mieszkańcy województwa mazowieckiego, a kolejne 14% - graniczących z nim łódzkiego (7,6%) i lubelskiego (6,2%). W tym roku swojego reprezentanta wśród respondentów miało każde z województw poza lubuskim, co obrazuje poniższy wykres:

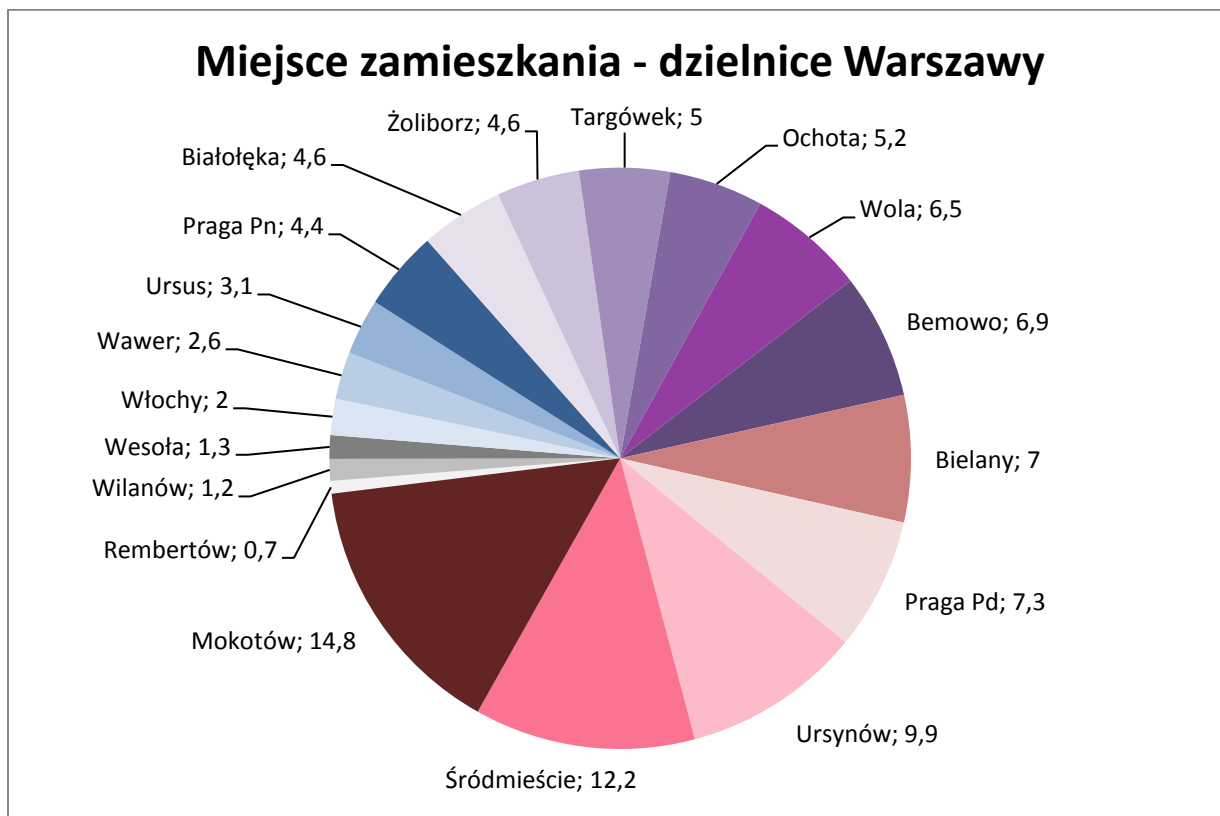


Wykres 2. Uczestnicy Pikniku według województw



### Miejsce zamieszkania – dzielnice Warszawy

W Pikniku uczestniczyli mieszkańcy wszystkich dzielnic Warszawy.



Wykres 3. Uczestnicy Pikniku według dzielnic Warszawy

Tradycyjnie już najliczniej reprezentowanymi dzielnicami były Mokotów (niemal 15% zamieszkałych w Warszawie uczestników Pikniku) i Śródmieście (ponad 12%). Pięć najliczniej reprezentowanych dzielnic Warszawy (Mokotów, Śródmieście, Ursynów, Praga Południe, Bielany) łącznie daje ponad 50% Warszawiaków biorących udział w badaniu. Oznacza to, że na drugą połowę składa się aż 13 pozostałych dzielnic stolicy. Również podobnie jak w latach ubiegłych, dzielnice peryferyjne, niedawno przyłączone do Warszawy (Wawer, Rembertów, Wesoła), są reprezentowane niemal symbolicznie, osiągając wyniki na poziomie 1-2%.



## Zawód i wykształcenie

Proporcje grup zawodowych wśród uczestników Pikniku Naukowego:

Wykonywany zawód	2006	2007	2008	2010
Uczeń	27,1	26,0	34,7	32,7%
Student	19,1	18,8	14,5	13,0%
Pracownik naukowy	6,2	4,6	5,8	4,9%
Nauczyciel	5,1	6,5	4,2	5,3%
Pracownik usług/handlu	14,0	8,4	10,1	7,9%
Pracownik fizyczny	3,3	4,7	3,3	2,7%
Przedsiębiorca	5,6	4,1	5,2	4,9%
Wolny zawód	15,7	9,5	8,8	9,2%
Inny	4,0	17,5		19,5%

Tabela 4. Udział procentowy przedstawicieli poszczególnych zawodów wśród uczestników Pikniku

Powyższa tabela ukazuje odsetek przedstawicieli poszczególnych zawodów wśród uczestników Pikniku. Podobnie jak w latach ubiegłych, najliczniej reprezentowali są uczniowie i studenci – ich udział to odpowiednio 32,7 i 13 procent wszystkich uczestników – oznacza to, że ponad 45% z nich to osoby, które nadal uczestniczą w procesie edukacji, a Piknik może być okazją do wspierania go.

Ważną grupę stanowią także, potraktowani łącznie, nauczyciele i pracownicy naukowci – jako osoby także uczestniczące w procesie edukacyjnym, tyle, że z „drugiej strony”, stanowią ponad 10% ankietowanych.

Wydaje się, że właściwym byłoby także dodanie kilku kategorii, nadzór badania z 2008 roku, uwzględniającego przede wszystkim takie kategorie jak emeryt czy rencista – w punktach informacyjnych często pojawiali się starsi ludzie, wyraźnie odczuwający brak kategorii właściwej dla ich aktualnej sytuacji zawodowej. Pokazuje to, że Piknik Naukowy przyciąga ludzi w każdym wieku i zajmujących się naprawdę szerokim *spectrum* profesji, z drugiej strony – widać, że na przestrzeni kilku lat profil zawodowy uczestników Pikniku nie ulega praktycznie żadnym zmianom.



Wykształcenie	2006	2007	2008	2010
Podstawowe	21,8	23,0	34,6	<b>28,1%</b>
Zasadnicze zawodowe	1,9	1,6	1,5	<b>1,4%</b>
Średnie	28,4	27,1	25,8	<b>20,0%</b>
Pomaturalne	10,4	9,0	4,7	<b>8,0%</b>
Wyższe	37,5	39,3	33,4	<b>42,6%</b>

Tabela 5. Udział procentowy uczestników wg wykształcenia

Powyższe wyniki są związane przede wszystkim z wiekiem uczestników Pikniku. Bardzo wysoki (28,1%) odsetek osób z wykształceniem podstawowym wynika z tego, że ponad 28% uczestników Pikniku Naukowego to uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów. Pewna różnica w wyniku, nieznacząca z punktu widzenia statystyki (uczniów szkół podstawowych i gimnazjów jest o kilka dziesiątych procent więcej niż osób z wykształceniem podstawowym) wynika albo z różnej liczby odpowiedzi na te pytania (nie każdy ankietowany udziela odpowiedzi na wszystkie pytania – wieku nie podało 25,5% ankietowanych, a wykształcenia – tylko 10% wszystkich ankietowanych). Oznacza to, że w rzeczywistości odsetek uczniów, a więc osób legitymujących się wykształceniem podstawowym jest jeszcze wyższy.

Wysoki jest także odsetek osób z wykształceniem średnim – wydawało się, że to głównie studenci, jednakże 44% respondentów, które tak określiło swój poziom wykształcenia, wykonuje inny zawód, przede wszystkim pracownika usług lub handlu albo przedsiębiorcy.

Nieco zaskakiwać może bardzo wysoki (i wyższy niż w 2008 roku o niemal 10 punktów procentowych, ale zbliżony do tego z lat 2006-2007) odsetek osób legitymujących się wyższym wykształceniem – aż **42,6%**. Uważam, że można uzasadnić go na wiele sposobów. Po pierwsze, osoby z wyższym wykształceniem są po prostu zainteresowane poszerzaniem swojej wiedzy, mają świadomość istnienia takich ku temu okazji jak Piknik Naukowy i je wykorzystują. Po drugie, duża część z nich to rodzice, którzy na Piknik przyszli z dziećmi, które chcą zainteresować nauką. Po trzecie, obecnie wyższym wykształceniem mogą (z racji wieku) legitymować się roczniki wyżu demograficznego lat '80, które edukację odbierały już w okresie umasowienia się wyższego wykształcenia. Po czwarte obecnie, w związku z funkcjonowaniem Procesu Bolońskiego,



uzyskanie wykształcenia określanego jako wyższe (w kwestionariuszu nie różnicowano wykształcenia wyższego zawodowego i magisterskiego) jest możliwe już po 3 latach studiów i napisaniu krótkiej pracy (licencjatu), więc posiadają je duże grupy młodych, dalej studiujących ludzi. Po piąte wreszcie, choć nie jest to bardzo istotne z punktu widzenia statystyki, tak jak uczniowie liceów czasem przypisują sobie wykształcenie średnie, które dopiero zdobywają (uczyniło tak 10% z nich), studenci już od pierwszego roku studiów piszą, że mają wyższe wykształcenie. I choć w przypadku studiów dwustopniowych jest to oczywiście możliwe i często spotykane (wyższe wykształcenie po licencjacie + kontynuacja na studiach magisterskich), to czasem jest to wyłącznie wynikiem pewnego pragnienia, chęci zaznaczenia, że kontynuuje się edukację (w badaniu z Pikniku 2010 dotyczy to jednak tylko ok.4% osób z wykształceniem wyższym, więc nie przeceniałabym tej przyczyny).

#### Nieobecność osób o niskim poziomie wykształcenia

Tak w tym roku, jak w latach ubiegłych, Pikniku praktycznie nie odwiedzają osoby posiadające wykształcenie zasadnicze zawodowe lub niebędące uczniami i posiadające wykształcenie podstawowe. Wynik 1,4%, podobnie jak 1,5% z 2008 czy 1,9% z 2006 mieści się w granicach błędu statystycznego. Oznacza to, że pomimo promocji prowadzonej także w mediach skierowanych do osób o niższym poziomie wykształcenia (np. Super Express), praktycznie nie decydują się one na odwiedzenie naszej imprezy. Bardzo trudno jest poznać powody braku zainteresowania osób, które są nieobecne – można na ten temat snuć tylko domysły. Sądzę jednak, że tak przy organizacji kolejnych edycji Pikniku Naukowego, jak i innych imprez o podobnym charakterze czy też przy okazji otwarcia Centrum Nauki Kopernik, należy zwrócić szczególną uwagę na próby dotarcia i zainteresowania osób, które mają mniejszy kapitał społeczny, nie uważają poszerzania wiedzy za wartość autoteliczną i mogą sądzić, że Piknik mający w nazwie „naukowy” nie jest skierowany do nich, choć przecież popularyzacja nauki wśród tych, którzy nie zajmują się nią na co dzień, jest najważniejszym z celów, jakie stawiają sobie organizatorzy.

Na podstawie badań przeprowadzonych na Pikniku nie jestem w stanie udzielić odpowiedzi na pytanie o to, w jaki sposób zachęcić osoby niewykształcone (co często wiąże się także z niskim statusem materialnym) do odwiedzenia tej imprezy. Ich praktyczna nieobecność wskazuje jednak na to, że choć liczbę odwiedzających Piknik, szacowaną na 150 tysięcy ludzi, trzeba uznać za duży sukces promocyjny, to przekaz reklamowy nie jest

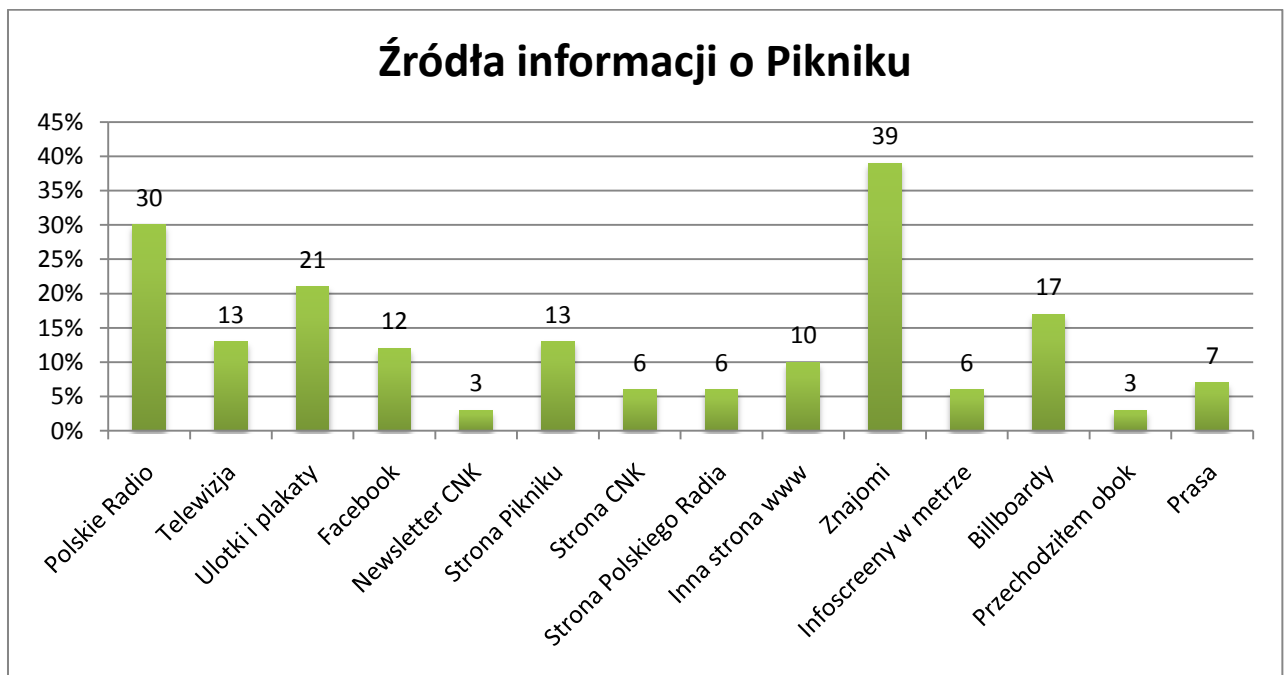


do końca skuteczny, ponieważ nie obejmuje wszystkich grup społecznych – część z nich praktycznie nie jest reprezentowana wśród uczestników. Osoby o niższym wykształceniu i / lub statusie materialnym zazwyczaj wykazują także mniejszą chęć udziału w badaniach czy też wypełniania kwestionariuszy. Choć w pewnej mierze może to uzasadniać brak ich reprezentacji w badaniu, to na pewno nie oznacza, że w rzeczywistości na Pikniku pojawili się masowo, a prawie nikt nie wypełnił ankiety lub nie przyznał się do takiego poziomu wykształcenia. Sądzę, że przy organizacji kolejnych edycji Pikniku Naukowego można spróbować zasięgnąć opinii osób przygotowujących inne imprezy o podobnym charakterze, w których odsetek osób o niskim poziomie wykształcenia jest zauważalny (oczywiście, o ile są takie imprezy i prowadzi się podczas nich badania statystyczne, z których wynika lepsza reprezentacja osób o niskim poziomie wykształcenia).

### **Źródła wiedzy i powody odwiedzenia Pikniku Naukowego**

Uczestników Pikniku Naukowego poproszono w kwestionariuszu ankiety o wybranie wszystkich form promocji, z którymi się zetknęli. Niestety znacząca część respondentów wybrała tylko jedną odpowiedź i sądzą, że można ją uznać nie za faktycznie jedyną, ale tą formę promocji, która najbardziej zapadła im w pamięć.

Popularność wyboru poszczególnych form obrazuje poniższy wykres:



Wykres 4. Źródła informacji o Pikniku Naukowym





Struktura wybieranych odpowiedzi jest podobna do tej z wcześniejszych badań. Tak jak w roku 2008, najlepszym źródłem informacji o Pikniku pozostają znajomi – tą odpowiedź wybrało aż 39% respondentów. Informacje pochodzące od zaprzyjaźnionych ludzi cieszą się zawsze najwyższym zaufaniem – stąd popularność „marketingu szeptanego” w kampaniach promocyjnych. Ponieważ jednak znajomi też skądś muszą czerpać wiedzę o Pikniku Naukowym, warto poddać analizie także pozostałe formy promocji.

Niezmiennie najskuteczniejszą zorganizowaną formą promocji jest **radio**, które należy rozumieć jako Polskie Radio (w innych programach Piknik nie był promowany, informacje o nim mogły pojawiać się wśród innych propozycji spędzenia soboty w Warszawie) – wskazało je aż **30%** respondentów. Wynik ten może cieszyć organizatorów nie tylko dlatego, że to niemal co trzeci badany, ale też ze względu na wzrost o ponad 9 punktów procentowych w stosunku do roku 2008, w którym tą odpowiedź wybrało 20,9% respondentów. Widać więc, że zaangażowanie w promocję Pikniku wszystkich anten **Polskiego Radia** przyniosło spodziewane przez organizatorów efekty.

Choć kolejnymi wskazaniem są ulotki i plakaty oraz billboardy (odpowiednio 21 i 17%, wyniki trochę lepsze niż w 2008, gdy było to 15,6 i 16% wskazań), niezmiennie istotnym medium promującym Piknik jest **Internet**. W kwestionariuszu respondenci mogli wybrać wiele odpowiedzi równocześnie, więc nie można ich po prostu zsumować ze sobą. Jednakże nawet gdyby uznać, że tylko kilkanaście procent respondentów swoją wiedzę czerpie z Internetu, to i tak prowadzona tam promocja zasługuje na uznanie.

Nową odpowiedzią, uzasadnioną coraz większą popularnością serwisu (w tej chwili ponad 3,2 mln użytkowników w Polsce), jest wskazanie Facebooka jako odrębnej kategorii. O tym, że jej umieszczenie było słuszne, świadczy popularność odpowiedzi – wybrało ją 12% respondentów, czyli tyle, ilu wskazało strony internetowe Centrum Nauki Kopernik i Polskiego Radia łącznie i tylko o 1% mniej niż stronę Pikniku Naukowego. Strona i wydarzenie na Facebooku kierowały uwagę swoich użytkowników także na stronę [www.pikniknaukowy.pl](http://www.pikniknaukowy.pl) i stronę Radia, więc można powiedzieć, że w pewnej mierze i one zawdzięczały mu swoją popularność.

Co ważne, strona internetowa Pikniku Naukowego była źródłem informacji o Pikniku dla większego odsetka ankietowanych niż w 2008 (13% wobec 8,8), co oznacza, że warto inwestować w rozwój tego medium. Organizatorzy Pikniku wskazują też na zwiększony ruch

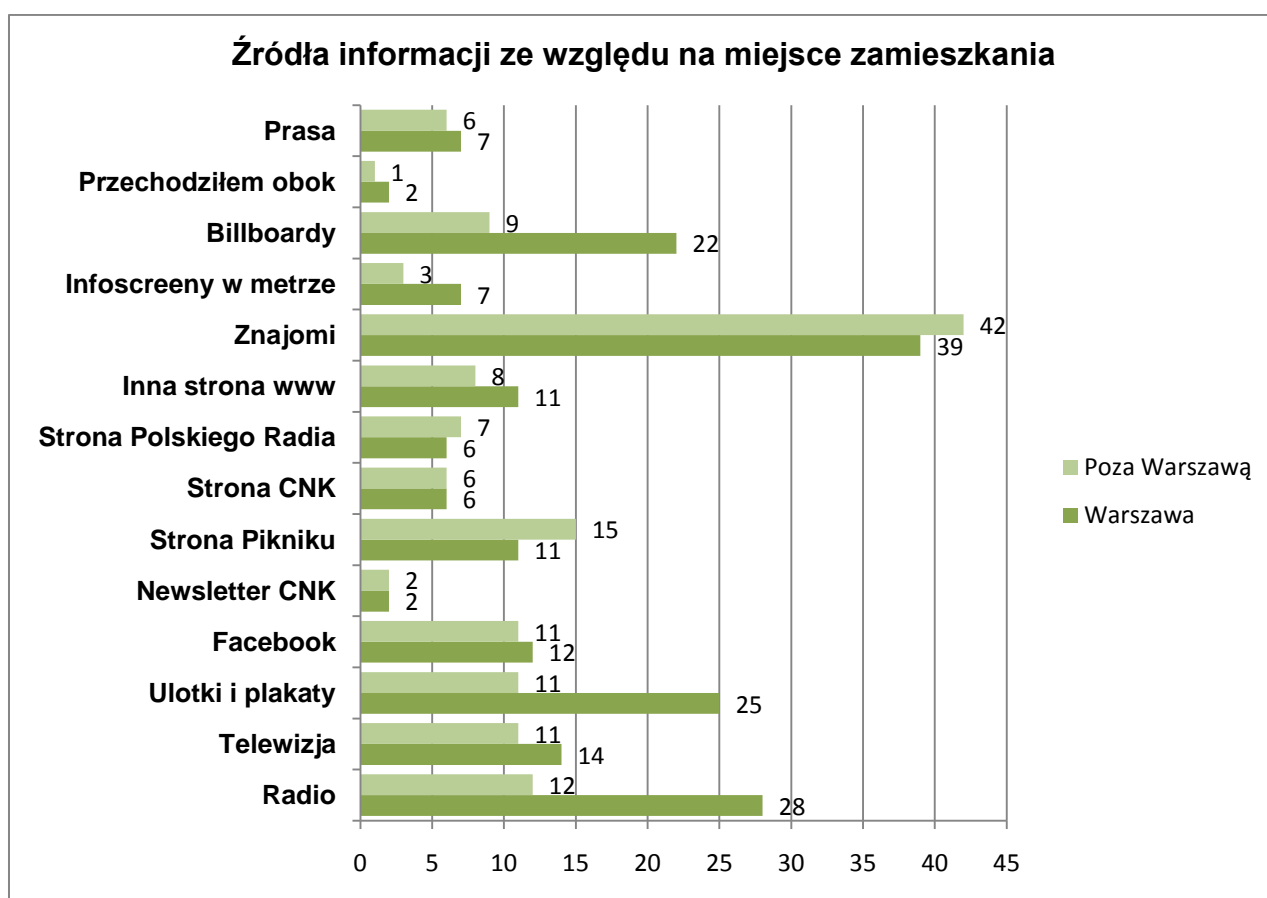


na stronie już po Pikniku, zamieszczanie tam komentarzy i zainteresowanie tak relacjami z tegorocznej, jak i planami dotyczącymi przyszłorocznej imprezy.

Warto zauważyć, że mniej popularnym źródłem wiedzy staje się prasa – w 2008 roku tą odpowiedź wybrało 11,6% badanych, w 2010 – już tylko 7. Prawdopodobnie wiąże się to ze wzrostem dostępności Internetu i tym, że tą drogą o Pikniku dowiaduje się coraz więcej jego uczestników.

### Źródła informacji o Pikniku według miejsca zamieszkania

Miejsce zamieszkania (Warszawa lub poza Warszawą) częściowo implikuje źródła wiedzy o Pikniku – dla części odpowiedzi jest ono istotne, dla innych nie. Podobieństwa i różnice w wyborach odpowiedzi dotyczących źródeł informacji o Pikniku ilustruje wykres:



Wykres 5. Zróżnicowanie źródeł informacji o Pikniku ze względu na miejsce zamieszkania.



Jak widać na wykresie, istnieją typowo „warszawskie” źródła wiedzy o Pikniku i takie, które promują go w bardziej skuteczny sposób poza nią. Co zaskakujące, medium ponad dwukrotnie bardziej popularnym wśród warszawskich zwiedzających niż wśród mieszkańców innych miejscowości, jest radio – wskazało je 28% mieszkańców Warszawy i tylko 12% przyjezdnych. Dziwi to tym bardziej, że we wcześniejszych badaniach tendencja była zupełnie odwrotna – w 2008 radio wybrało 24,7% osób spoza Warszawy i 19,2% Warszawiaków. Tegoroczne badania wskazują, że w przypadku tych ostatnich radio zanotowało dziesięcioprocentowy wzrost, a w przypadku pierwszych – dwukrotny spadek popularności. Można więc sądzić, że osoby, które przyjeżdżają na Piknik spoza Warszawy to raczej użytkownicy Internetu niż słuchacze radia, natomiast wśród Warszawiaków na Pikniku silnie reprezentowana jest właśnie grupa ludzi słuchających radia i z niego czerpiących informacje o tym, co dzieje się w ich mieście.

Nie zaskakuje to, że ulotki i plakaty, billboardy oraz infroscreeny w metrze dały informację o Pikniku przede wszystkim Warszawiakom – wskazało je odpowiednio 25, 22 i 7% badanych wobec 11, 9 i 3% przyjezdnych.

Osoby spoza Warszawy częściej niż jej mieszkańcy odwiedzały stronę Pikniku Naukowego (15 wobec 11%) lub dowiadywały się o nim od znajomych (42 i 39%). Pozostałe odpowiedzi – Facebook, strony CNK i Polskiego Radia, telewizja i inne strony internetowe oraz prasa (notująca spory spadek wskazań) były wybierane mniej więcej równie często przez obie grupy.

### **Przyczyny odwiedzenia Pikniku**

Uczestników Pikniku Naukowego poproszono o zaznaczenie wszystkich powodów, dla których odwiedzili imprezę, a następnie, w kolejnym pytaniu, o wybranie najważniejszego z nich. Niestety wielu respondentów zaznaczyło tylko jedną odpowiedź i pominęło kolejne pytanie, sądząc zapewne, że w ten sposób wskazują główną przyczynę swojej obecności w Parku Rydza-Śmigłego. Uzyskane odpowiedzi pozwalają oczywiście na wskazanie przyczyn wizyty na Pikniku, ale sądzę, że gdyby ankietowani zastosowali się do polecenia zawartego w pytaniu, wnioski byłyby pełniejsze, ponieważ pozwoliłyby poznać różne, a nie tylko najważniejsze motywacje do przyścia na Piknik.

Pytanie było sformułowane inaczej niż w ubiegłych latach, zawierało jednak pewne elementy wspólne, co pozwala na dokonanie kilku porównań.



Pierwsza kolumna tabeli pokazuje, jaki procent uczestników Pikniku wskazał daną przyczynę przyjscia na imprezę (można było wybrać dowolną liczbę odpowiedzi, więc wyniki nie sumują się do 100%). Druga natomiast pokazuje, jaki procent badanych uznał daną przyczynę za najważniejszą (można było wpisać tylko jedną odpowiedź, wyniki sumują się więc do 100%).

Przyczyny odwiedzenia Pikniku	% wskazań	Najważniejszy dla ...%
Chęć ciekawego spędzenia soboty	52	16,6%
Chęć poszerzenia własnej wiedzy	37	15,8%
Chęć przybliżenia dzieciom nauki	30	<b>19,3%</b>
Różnorodność tematyczna stanowisk	30	3,7%
Uczestnictwo we wcześniejszych edycjach Pikniku	29	7,5%
Lubię różne festyny, jarmarki, pikniki	20	3,2%
Wybraliśmy się tu całą rodziną	17	2,2%
Pokazy na konkretnym stanowisku	17	3,5%
Jestem związany/-a z jedną z instytucji obecnych na Pikniku	17	5,3%
Wyjazd zorganizowany przez nauczyciela/uczelnię/pracodawcę itp.	16	6%
Słucham jednego z programów Polskiego Radia i zaciekała mnie ta impreza	12	2%
Przyszedłem/przyszedłam tu z ciekawości, nie miałem/-am sprecyzowanych oczekiwań	11	3,8%
Inne powody	11	6,7%
Dzieci namówiły mnie do przyjscia	7	1,6%
Przekonująca reklama	6	1,2%
Uczestnictwo w innych imprezach organizowanych przez Centrum Nauki Kopernik	6	0,6%
Udział w konkursach „Wyznaczanie liczby Pi”, „Moskalik Naukowy”	3	0,5%
Mieszkam w pobliżu / przechodziłem przypadkiem obok	3	0,5%

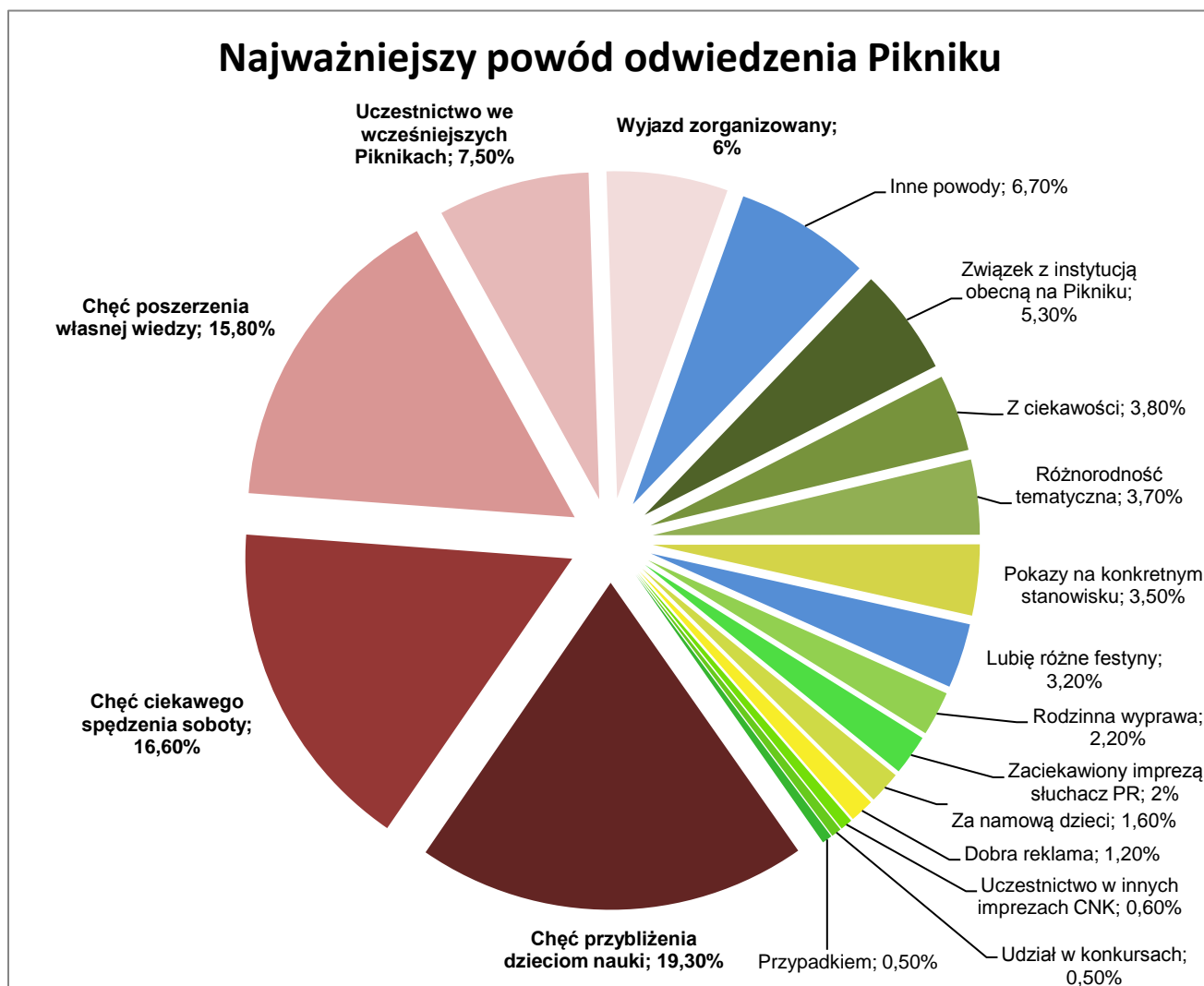
Tabela 6. Przyczyny odwiedzenia Pikniku – wszystkie wybrane i najważniejsze ogółem



Ponad połowa (**52%**) uczestników Pikniku Naukowego uważa, że jest on sposobem na ciekawe spędzenie soboty, a **37%** traktuje go jako okazję do poszerzenia swojej wiedzy. Oznacza to, że Piknik jest dobrą marką, wydarzeniem powszechnie uważanym za ciekawe, kształtujące, mające charakter nie tylko rozrywkowy, ale także edukacyjny czy popularnonaukowy. Wskazują na to kolejne często wybierane odpowiedzi – około 1/3 badanych przyszło 12 czerwca do Parku Rydza-Śmigłego, ponieważ wiedziało, że może tu przybliżyć dzieciom naukę (**30%** wskazań), zobaczy tu stanowiska o zróżnicowanej tematyce (także **30%** wskazań) czy też dlatego, że uczestniczyło we wcześniejszych Piknikach (**29%**). W tej grupie należy zawrzeć także odpowiedź „wyjazd zorganizowany przez nauczyciela / pracodawcę” (6% wskazań).

Te wyniki mogą cieszyć organizatorów także dlatego, że jako najważniejsze wskazało je w sumie aż **69%** badanych. Ponad 2/3 odwiedzających Piknik wybiera więc tą imprezę nie tylko dlatego, że lubi „różne festyny, pikniki, jarmarki” (20% wskazań jako jedna z przyczyn przyścia, ale tylko 3,2% jako najważniejsza), ale dlatego, że wie, że spędzi tu czas ciekawie, poszerzając wiedzę swoją i dzieci, ucząc się nowych rzeczy z różnych dziedzin nauki. Dla 7,5% odwiedzających najważniejszym powodem było uczestnictwo we wcześniejszych Piknikach – skoro uznali to za najistotniejsze, to znaczy, że formułę Pikniku uważają za wartościową, a nawet oczywistą. Cieszy więc decyzja merytoryczna, a nie podyktowana wyłącznie chęcią spędzenia czasu na wolnym powietrzu.

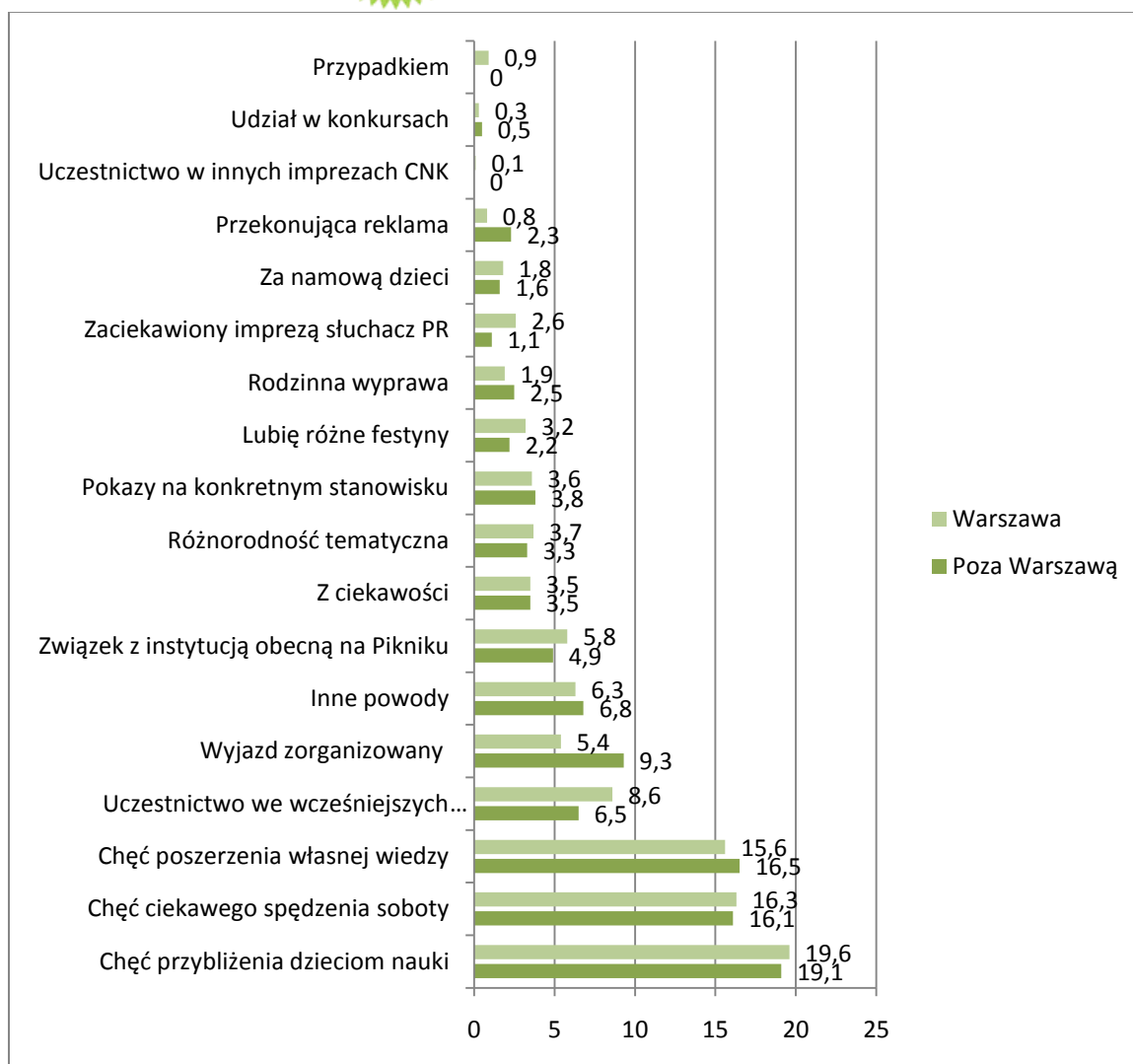
Wskazania dotyczące najważniejszego powodu odwiedzenia Pikniku, w 63% dotyczące kwestii związanych z popularnonaukowym charakterem imprezy pokazują, że goście Pikniku są świadomi tego, z czym mogą się spotkać. Nie wybierają jej przypadkowo, jako jednej z organizowanych tego dnia. W tym miejscu warto zaznaczyć, że równolegle w Warszawie odbywały się Piknik Ekologiczny na Agrykoli, Piknik Kulturalny dodatku Gazety Wyborczej „Co jest grane” w parku przy Królikarni i Piknik Lotniczy w Góraszce – więc ci, którzy wybrali akurat Piknik Naukowy (ze względu na męczącą pogodę trudno sądzić, by ktoś uczestniczył w więcej niż jednej imprezie plenerowej tego dnia), podjęli decyzję świadomie, chcąc poszerzać wiedzę swoją i swoich dzieci.



Wykres 6. Najważniejsze powody odwiedzenia Pikniku Naukowego

#### Przyczyna uczestnictwa w Pikniku a miejsce zamieszkania

W wyborze najważniejszego powodu przybycia na Piknik Naukowy pomiędzy mieszkańcami Warszawy i innych miejscowości nie zanotowano znaczących różnic. Tylko w dwóch przypadkach różnica między nimi wynosiła więcej niż 2 punkty procentowe – Warszawiacy częściej niż inni przyszli na Piknik, ponieważ uczestniczyli w nim wcześniej (8,6 wobec 6,5%), a osoby spoza Warszawy częściej uczestniczyły w zorganizowanym wyjeździe (9,3 wobec 5,4%). W pozostałych przypadkach różnic praktycznie nie ma. Wybór najważniejszego powodu odwiedzenia Pikniku był w małym stopniu uzależniony od miejsca zamieszkania, co obrazuje poniższy wykres:



Wykres 7. Wybór najważniejszej przyczyny odwiedzenia Pikniku a miejsce zamieszkania

### **Na Pikniku po raz pierwszy i... 15**

W kolejnych pytaniach uczestników Pikniku poproszono o udzielenie odpowiedzi na pytanie o to, który raz odwiedzają Piknik Naukowy. Istotną informacją jest bowiem to, czy na imprezę udaje się przyciągnąć nowe osoby, ale także – czy istnieje grono jego stałych bywalców, osób, które decydują się uczestniczyć w Pikniku rokrocznie. Uzyskane odpowiedzi ilustruje poniższa tabela.

Odpowiedzi	2006	2007	2008	2010
<b>Pierwszy raz</b>	52,5	45,0	50,5	<b>47,7%</b>
<b>Drugi i kolejny raz</b>	47,5	55,0	49,5	<b>52,3%</b>

Tabela 7. Uczestnictwo w Pikniku – po raz pierwszy i kolejny w procentach



Jak pokazują wyniki przedstawione w tabeli, nieco więcej niż połowa uczestników Pikniku odwiedza go po raz kolejny – nowi goście stanowią 47,7% badanych, stali bywalcy – 52,3%. Widać więc, że organizatorom udaje się uzyskać „złoty środek” pomiędzy przyciąganiem nowych, a zachęcaniem „starych” uczestników do przybycia na imprezę.

Warto przyrzeć się także odpowiedziom osób, które uczestniczą w Pikniku po raz kolejny:

Odpowiedzi	2006	2007	2008	2010
1	52,5	45,0	50,5	47,7%
2	16,5	23,3	18,2	19,1%
3	11,8	13,5	13,3	14,1%
4	4,6	6,2	6,7	7,6%
5	2,4	2,9	3,1	4,7%
6	0,7	1,1	1,2	1,5%
7 i więcej	11,5	8	3,4	5,3%

Tabela 8. Procentowy udział osób odwiedzających Piknik wielokrotnie.

W porównaniu z wynikami z poprzednich lat nie widać tu znaczących zmian. Jednak o ile w 2006 roku bytność na 7 i więcej Piknikach oznaczała „opuszczenie” tylko trzech, to obecnie takiej odpowiedzi mogły udzielić osoby, które były tylko na połowie edycji tej imprezy. Nie zmienia to jednak faktu, że istnieje grono osób, które obecność na Pikniku Naukowym wpisały sobie na stałe do kalendarza, najwyraźniej przekonana o tym, że po raz kolejny będą mieli okazję nauczyć się czegoś nowego, ciekawie i pożytecznie spędzić czas i obejrzeć nowe doświadczenia czy też prezentacje. Niektórzy z nich tak się „rozpędzali”, chcąc zaznaczyć, że byli na wszystkich dotychczas zorganizowanych Piknikach, że wpisywali „15 raz” (w rzeczywistości Piknik 2010 był czternastą edycją imprezy).

### **Porównanie Pikników**

Osoby uczestniczące w Pikniku po raz kolejny poproszono także o dokonanie oceny porównawczej – określenie czy był mniej czy bardziej interesujący niż poprzedni, który mieli okazję odwiedzić.

Odpowiedzi na to pytanie przedstawia tabela:





Ocena tegorocznego Pikniku Naukowego	2006	2007	2008	2010
Dużo bardziej interesujący	11,0	11,1	11,1	11,5
Bardziej interesujący	39,8	36,4	33,3	25,3
Tak samo interesujący	33,9	34,2	38,9	50,6
Mniej interesujący	5,1	10,2	6,8	7,5
Dużo mniej interesujący	Brak odpowiedzi w kafeterii			1,1
<i>Trudno powiedzieć</i>	10,2	8,3	9,9	4,0

Tabela 9. Ocena 14. Pikniku Naukowego na tle poprzednich Pikników

Z przedstawionych powyżej danych wynika, że ponad 1/3 uczestników tegorocznego Pikniku uważa go za ciekawszy od poprzedniego, w którym uczestniczyli, a ponad **86%** - za przynajmniej równie interesujący. To nieznaczny (o 3 punkty procentowe) wzrost z rokiem 2008 i około 5 punktów procentowych w porównaniu z 2007. Spadła co prawda o 8 punktów procentowych liczba osób, które uważają Piknik, na którym znajdują się podczas badania, za bardziej interesujący od poprzedniego, ale osoby te „odnajdujemy” w grupie tych, którzy uważają go za równie interesujący, jak poprzedni. Nie oznacza to, że tegoroczny Piknik był nudny – można uznać, że impreza po prostu jest odbierana jako ciekawa i że tą ciekawość trudno jest ze sobą porównać (respondenci z reguły mają tendencję do wybierania odpowiedzi środkowej, mniej nacechowanej emocjonalnie od pozostałych – widać to także w spadku odsetka podobnie traktowanej odpowiedzi „trudno powiedzieć”, której ankieter nie czyta, tylko zaznacza, jeśli respondent ma zdecydowany problem z wyborem którejś z odpowiedzi z kafeterii).

Widać, że zaproponowana formuła imprezy znajduje duże poparcie wśród swoich uczestników. Wysoki poziom zadowolenia z Pikniku i to, że jest oceniany jako bardziej lub tak samo interesujący, jak poprzednie, świadczy o tym, że forma popularyzacji nauki realizowana przez Polskie Radio i Centrum Nauki Kopernik spotyka się z zainteresowaniem i pozytywnym odbiorem, a ludzie są przekonani, że w każdym roku mogą znaleźć coś nowego i interesującego.





## Oceny Pikniku Naukowego

Uczestnikom Pikniku Naukowego zadano szereg pytań, w których pośrednio lub bezpośrednio mogli ocenić jego przebieg, program, zgodność z oczekiwaniami, a także kontakt z osobami prowadzącymi stanowiska instytucji. Nie oceniano każdej z nich z osobna ani nie wybierano najlepszej zdaniem uczestników – w edycjach badania, które taką ocenę zawierały, dostrzeżono szereg nieprawidłowości (niestety w zasadzie wyłącznie ze strony uczestników tego swoistego konkursu, czyli instytucji), w związku z tym pomysł zarzucono.

Formą oceny skuteczności przekazu Pikniku Naukowego jest także to, czy respondenci mają poczucie, że uczestnictwo w imprezie zmieniło coś w ich życiu, wpłynęło na zweryfikowanie wyrażanych dotychczas poglądów albo chociaż było okazją do rozwinięcia zainteresowań.

## Ocena poszczególnych elementów Pikniku

Uzyskaniu ogólnej oceny Pikniku Naukowego posłużyły trzy pytania – o ocenę elementów Pikniku, takich jak dobór pokazów, program czy pokazy na scenie, o postulowane zmiany na przyszłoroczną imprezę oraz o niedociągnięcia, które mogły się przytrafić podczas Pikniku. Pośredniej ocenie służyły pytania o planowaną ilość czasu spędzonego na tegorocznym Pikniku i to, czy respondent zamierza odwiedzić imprezę za rok.

Elementy Pikniku były oceniane przez jego uczestników w skali od 1 do 5, gdzie 1 oznaczało ocenę najniższą, a 5 – najlepszą. Średnie wyniki poszczególnych elementów pokazuje tabela:

<b>Element</b>	<b>Średnia ocena</b>
Dobór pokazów	4,2
Rozmieszczenie stanowisk	3,6
Prezentacje pokazów na scenie	4,4
Materiały informacyjne	4,1
Fachowość obsługi informacyjnej	4,6
Program	4,5

Tabela 10. Średnie oceny elementów Pikniku



Zaprezentowane wyniki wskazują, że uczestnicy oceniają Piknik Naukowy więcej niż dobrze, a nawet – bardzo dobrze. Wszystkie elementy poza rozmieszczeniem stanowisk uzyskały ocenę powyżej 4, a program i obsługa informacyjna – 4,5 i więcej. Warto przypomnieć, że najwyższą oceną było 5, więc tak uzyskana średnia jest naprawdę wysoka. Jedynym wyraźnie gorzej ocenionym elementem jest rozmieszczenie stanowisk. Prawdopodobnie ma to związek z nową lokalizacją i wynikającymi z jej warunków ograniczeniami – alejki wzdłuż ulicy Rozbrat były faktycznie bardzo wąskie i niezmiernie zatłoczone, na co wskazywali ankieterom respondenci wywiadów kwestionariuszowych (i co można było odczuć próbując się nimi poruszać). Gorsza ocena tego elementu powinna być więc wskazówką dla organizatorów przyszłorocznego Pikniku, a entuzjastyczne oceny pozostałych – dobrą praktyką, którą warto kontynuować.

#### Porównanie z wcześniejszymi latami

W latach 2006-2008, z którymi Piknik 2010 jest porównywany, w pytaniach o ocenę poszczególnych elementów Pikniku zastosowano szerszą skalę (1-6) niż w tym roku (1-5). Zmiana skali była podyktowana chęcią jej „wyostrzenia”, skłonienia respondentów do opowiadania się zdecydowanie za jakimś poglądem lub przeciwko niemu – zazwyczaj jeśli badani mają posłużyć się skalą o parzystej liczbie odpowiedzi, pytają, czy nie mogliby wybrać tej pomiędzy dwiema wartościami środkowymi. Dlatego też w tegorocznym badaniu respondenci wybierali oceny na skali od 1 (ocena najslabsza) do 5 (ocena najwyższa).

Porównanie z ocenami uzyskanymi we wcześniejszych latach ukazuje tabela:

	dobór pokazów				rozmieszczenie stanowisk				prezentacje na scenie				materiały informacyjne				fachowość obsługi informacyjnej			
	2006	2007	2008	2010	2006	2007	2008	2010	2006	2007	2008	2010	2006	2007	2008	2010	2006	2007	2008	2010
<b>ocena</b>	4,8	4,8	4,8	4,2	4,3	4,5	4,5	3,6	4,1	4,0	4,2	4,4	4,3	4,6	4,7	4,1	4,7	4,7	5,0	4,6
<b>% maks.</b>	80	80	80	84	72	75	75	72	68	67	70	88	72	77	78	82	78	78	83	92

Tabela 11. Ocena elementów Pikniku – porównanie z ubiegłymi latami



Użycie krótszej skali nie uniemożliwia przeprowadzenia porównań z latami ubiegłymi – w tym celu zastosowano przeliczenie procentowe, pokazując, jaki procent maksymalnej oceny uzyskał dany element. Choć na pierwszy rzut oka może się wydawać, że oceny (punktowe) są znacząco niższe, to oceny procentowe są dla organizatorów powodem do zadowolenia. Cztery z pięciu porównywanych elementów (dobór pokazów, prezentacje na scenie, materiały informacyjne i fachowość obsługi) zostały ocenione lepiej niż w 2008, w tym pokazy na scenie – znacząco lepiej, bo aż o 18 punktów procentowych (**88%** w 2010 i 70% w 2008). Ocenę tą widać już na pierwszy rzut oka – pomimo krótszej skali (a więc możliwości uzyskania tylko 5, a nie 6) ocena i tak jest wyższa (o **1/5**) niż w poprzednim badaniu i pokazuje, że w kwestii zaplanowania i organizacji sceny organizatorzy osiągnęli niemal mistrzostwo. Także fachowość obsługi informacyjnej zasłużyła na uznanie uczestników – wystawili jej oni ocenę na poziomie **92%** maksimum, tym samym dając do zrozumienia, że są z niej całkowicie zadowoleni. Co prawda w innym pytaniu (patrz str. 28), dotyczącym informacji, ankietowani wskazywali na to, że chcieliby, by punktów informacyjnych było więcej, ale ich zbyt mała zdaniem uczestników liczba nie wpłynęła negatywnie na ocenę pracy osób zajmujących się informacją. Pozwala to sądzić, że choć postulat zwiększenia liczby stanowisk informacyjnych cieszy się poparciem 1/5 uczestników Pikniku, to po pierwsze 80% nie widzi takiej konieczności, a po drugie – i tak znakomita większość ocenia informację bardzo dobrze, w 92% przyznając najwyższą możliwą ocenę.

Nieco gorzej niż w 2008 ocenione zostało rozmieszczenie stanowisk, jednak różnica nie jest tak znacząca, jak mogłoby się wydawać – choć 3,6 wygląda alarmująco, to ocena jest tylko o 3 punkty procentowe niższa niż poprzednio. O przyczynach niskiej oceny tego elementu pisałam powyżej; nie jest on oceniony źle (wszak 72% maksymalnej oceny to w skali uniwersyteckiej 4-, a więc dobrze), tylko po prostu słabiej niż pozostałe, cieszące się znakomitymi ocenami.

Niedociągnięcia – uczestników Pikniku zapytano, czy zgadzają się ze stwierdzeniami opisującymi niedociągnięcia wskazywane podczas poprzednich edycji badań ewaluacyjnych. Odpowiedzi zostały umieszczone w tabeli:



Stwierdzenie	% odpowiedzi		Brak odpowiedzi
	TAK	NIE	
Wiele pokazów było niezrozumiałych lub nudnych	6	92,7	1,3
Miałem problemy ze znalezieniem stanowiska, które mnie interesowało	29,5	68,9	1,6
W poznawaniu prezentowanych stanowisk przeszkadzało mi nagłośnienie ze sceny	31,8	67,1	1,1
Mogłem bez problemów obserwować prezentację interesujących mnie stanowisk	41,9	56,7	1,4
Nie żałuję – cieszę się, że zdecydowałam/zdecydowałem się przyjść na Piknik	93,9	5,0	1,1

Tabela 12. Oceny niedociągnięć organizacyjnych w procentach

Powyższe oceny mogą się wydawać niepokojące – niemal 30% uczestników miało problem ze znalezieniem interesujących ich stanowisk, a ponad 30% przeszkadzało nagłośnienie ze sceny, a niemal 57% tych, którzy mieli jakieś problemy z obserwacją interesujących ich stanowisk nie wspominając. Warto jednak zwrócić przy tym uwagę na niemal całkowitą zgodę z ostatnim stwierdzeniem, celowo umieszczonym w tym miejscu kwestionariusza – aż **94%** uczestników Pikniku nie żałuje, że na niego przyszło! Oznacza to, że jedynie co 20. Ankietowany uznał, że dokonał niewłaściwego wyboru, odwiedzając Park Rydza-Śmigłego w dniu 12. czerwca 2010 roku.

Także tylko co 20. uczestnik Pikniku zgodził się ze stwierdzeniem, że „wiele pokazów było niezrozumiałych lub nudnych”. Oczywiście to niedobrze, że w ogóle się takie trafiały, tym niemniej prawie 93% respondentów nie zgodziło się na takie określenie programu Pikniku, a ocena „nudny” jest subiektywna lub też po prostu niektórzy mogli mieć pecha i trafić na niezbyt ciekawe elementy programu.

Tym, nad czym organizatorzy zdecydowanie muszą popracować, jest kwestia nagłośnienia ze sceny – z jednej strony zrozumiałe jest, że warto, żeby nie tylko tuż przed sceną było wiadomo, co się na niej dzieje, z drugiej – szkoda, gdy interesujące pokazy są zagłuszane płynącym z niej przekazem, komentarzem do pokazów czy też muzyką. Prawdopodobnie tym, którzy wybrali tą odpowiedź, mógł przeszkadzać w ogóle hałas, którego źródłem bywały także pokazy w namiotach, czasem zakłócające przebieg zajęć innych instytucji uczestniczących w Pikniku, jednakże na ten problem z pewnością trzeba zwrócić uwagę.

Duża liczba uczestników Pikniku sprawia, że czasem trudno jest dostać się do najbardziej obleganych pokazów. W tym roku przed częścią namiotów, w dodatku wyposażonych w podesty, było wyjątkowo mało miejsca – stąd zapewne 56,7% uczestników,

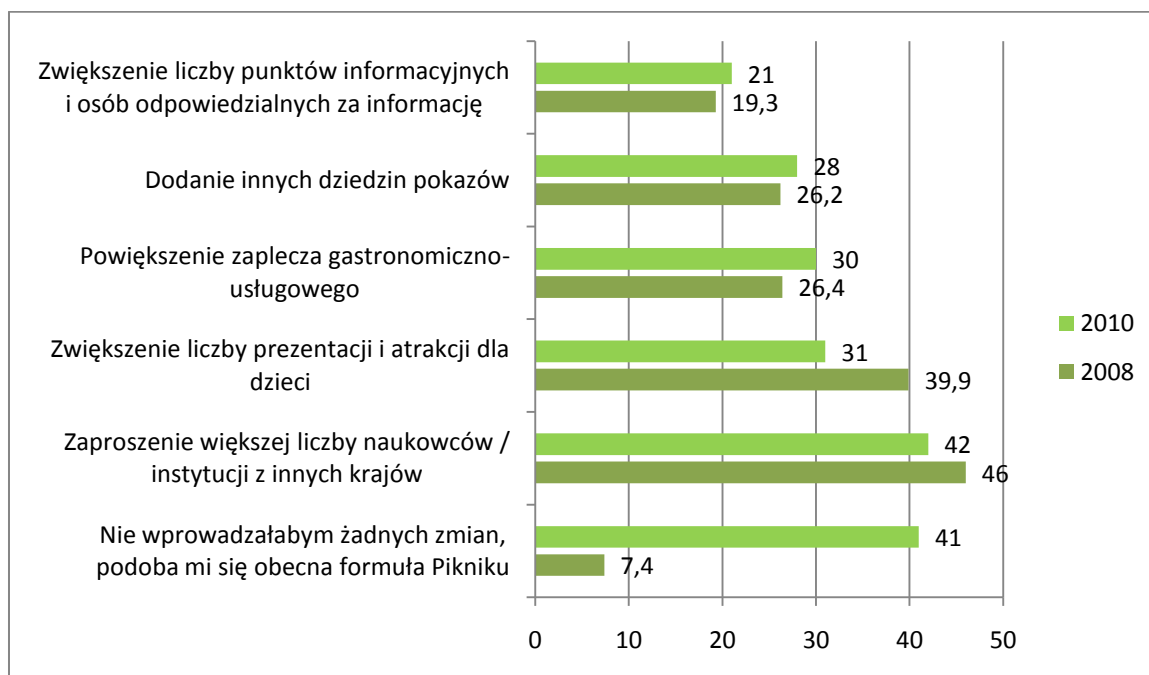


którzy mieli problem z obejrzeniem tego, co ich zainteresowało. Związany jest z tym problem, który uczestnicy Pikniku spontanicznie zgłaszali ankieterom (nie ma więc danych statystycznych na ten temat, jedynie powtarzające się sygnalizowanie problemu) – namioty ustawione w alejce wzdłuż ulicy Rozbrat, przed którymi było bardzo wąskie przejście (to najczęściej wskazywana odpowiedź w pytaniu „inne niedociągnięcia – jakie?”), ze względu na wysokie podesty (podłogę) były praktycznie niedostępne dla osób niepełnosprawnych. Przy organizacji kolejnych edycji Pikniku w tej lokalizacji ta kwestia musi zostać rozwiązana.

### Postulowane zmiany

W pytaniu w stosunku do lat ubiegłych pominięto tylko jeden możliwy do wybrania postulat – przedłużenie imprezy do dwóch dni. Co prawda wiele osób z pewnością chciałoby i w tym roku zaapelować o taką zmianę, jednak ponieważ obydwie instytucje organizujące Piknik zgodnie twierdzą, że jest to niemożliwe, został on usunięty jako po pierwsze nierealny, a po drugie – wprowadzający w błąd poprzez sugerowanie, że istnieje taka możliwość, do tej pory niewykorzystana przez organizatorów z bliżej niewyjaśnionych przyczyn (np. obawy, czy przyjdą ludzie).

Odpowiedzi z lat 2008 i 2010 obrazuje wykres:



Wykres 8. Postulowane zmiany – porównanie 2008 i 2010



Chociaż każdorazowo po Pikniku Naukowym jego organizatorzy szczegółowo zapoznają się i starają wprowadzić w życie wnioski płynące z raportów z badań, zmiany postulowane przez uczestników praktycznie się nie zmieniają albo zmieniają się w nieznacznym stopniu. Widać tu jednak pewne zmiany na lepsze – być może uczestnicy dostrzegają starania organizatorów albo po prostu czują, że mniejszej liczby rzeczy brakuje im do pełnego zadowolenia. I tak:

- w stosunku do 2008 znacząco wzrosła liczba pokazów skierowanych do najmłodszych uczestników, w ewaluacji zgłoszeń zwrócono szczególną uwagę na konieczność opracowania specjalnego programu dla dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym – uczestnicy Pikniku to dostrzegli i dalsze zwiększenie ilości zajęć dla najmłodszych postuluje o 8 punktów procentowych mniej ankietowanych niż dwa lata temu (39,9% w 2008 i 31% w 2010). Ten postulat wiąże się też z przekonaniem, że na Piknik warto wybrać się całą rodziną, a jednym z najważniejszych celów takiej wyprawy (bądź najważniejszym, głównym) jest chęć przybliżenia dzieciom nauki, pokazania, że jest ciekawa, inspirująca, że potrafi uczyć i bawić jednocześnie. Dlatego też cieszyć powinno zaplanowanie przez instytucje uczestniczące w Pikniku Naukowym zajęć skierowanych specjalnie do dzieci (także małych) oraz zaproszenie do uczestnictwa instytucji, które na dzieciach skupiają swoją uwagę (Stowarzyszenie Klanza, Muzeum Bajek, Baśni i Opowieści i inne). Ich funkcjonowanie podczas Pikniku nie tylko daje możliwość wzięcia w nim aktywnego udziału przez maluchy, ale także, dzięki możliwości pozostawienia ich tam samych przez jakiś czas – zrealizowania celu, który przyświeca rodzicom obok zainteresowania nauką swoich pociech, czyli chęci poszerzenia własnej wiedzy i udania się do namiotów, w których odbywają się interesujące ich pokazy.
- niemal dwukrotnie w stosunku do 2008 roku zwiększyła się liczba instytucji zagranicznych uczestniczących w Pikniku; dalsze jej zwiększanie postuluje o 4 punkty procentowe mniej ankietowanych niż w 2008 (choć nadal chce tego 42% z nich). Tak powszechne pragnienie oglądania na Pikniku instytucji spoza Polski wiąże się prawdopodobnie z chęcią obejrzenia pokazów i eksperymentów niedostępnych w kraju, poznania zagranicznych naukowców czy też po prostu udziału w imprezie o charakterze międzynarodowym. Przyszłoroczny Piknik Naukowy, planowany na zakończenie konferencji ECSITE, skupiającej ponad 1000 popularyzatorów nauki z całej Europy, powinien te pragnienia zaspokoić.





Jednak pomimo zwiększenia liczby punktów informacyjnych i pracujących w nich osób oraz liczby punktów gastronomicznych, nadal w odczuciu uczestników jest ich za mało, czemu trudno zresztą się dziwić, obserwując powstające przed nimi kolejki (przy informacjach nie było aż takiego problemu jak przy gastronomii, być może także ze względu na dużą liczbę osób z Polskiego Radia i CNK przemieszczających się po terenie Pikniku i spontanicznie zaczepianych przez uczestników Pikniku w celu uzyskania pożądaných informacji).

Ostatnim elementem, który organizatorów powinien bardzo cieszyć, jest ponad pięciokrotny (z **7,4** do **41%!**) wzrost odsetka osób, które deklarują, że w Pikniku nic by nie zmieniały, ponieważ całkowicie odpowiada im aktualna formuła imprezy. Oznacza to, że organizatorom udało się wypracować sprawnie funkcjonujące systemy działania, które podobają się ludziom i odpowiadają na ich potrzeby.

Przyszłoroczny Piknik zamierza odwiedzić **89,7%** tegorocznych uczestników. To bardzo wysoki odsetek osób, które najwidoczniej odnalazły na nim to, czego poszukiwały; Piknik spełnił ich oczekiwania, skoro chcą poświęcić mu czas za rok. Inne odpowiedzi – „zdecydowanie nie” (1,3% wskazań) i „raczej nie” (3%) były rzadko spotykane i mieszczą się w granicy błędu statystycznego. Dotyczą także w dużej mierze osób spoza Warszawy, którym trudno jest powiedzieć, czy podczas Pikniku będą mogły do niej przyjechać. Także głównie z tego powodu 5,5% uczestników trudno jest powiedzieć, czy wybiorą się na tą imprezę za rok.



Wykres 9. Deklarowana obecność na Pikniku Naukowym 2011



Na Pikniku Naukowym 2010 jego przeciętny uczestnik planował spędzić około trzech godzin – najczęściej wybieranymi odpowiedziami (w sumie 45% respondentów wskazało którąś z nich) było 2-3h lub 3-4h. Byli też tacy (**30%** wskazań), którzy planowali spędzić na Pikniku **więcej niż 4** godziny. Pozostałe odpowiedzi cieszyły się zdecydowanie mniejszą popularnością. Tak długi czas spędzony na Pikniku Naukowym powinien cieszyć organizatorów także ze względu na bardzo męczący, ponad trzydziestostopniowy upał panujący w dniu 12 czerwca – Piknik musiał wzbudzać naprawdę duże zainteresowanie i być uznawany za ciekawy, skoro ponad 75% jego uczestników było gotowych spędzić na nim ponad 2 godziny. Strukturę odpowiedzi dotyczących planowanej długości pobytu na Pikniku pokazuje tabela:

<b>Planowana liczba godzin na Pikniku</b>	<b>Procent odpowiedzi</b>
Poniżej 30 minut	2,1%
31-60 minut	2,1%
1-2 h	20,7%
2-3 h	<b>25,7%</b>
3-4 h	19,4%
Powyżej 4 h	<b>30%</b>

Tabela 13. Planowa liczba godzin spędzonych na Pikniku Naukowym

### **Opinie dotyczące Pikniku**

W szeregu kolejnych pytań respondentów poproszono o określenie, w jakim stopniu zgadzają się z wybranymi stwierdzeniami – dotyczącymi samego Pikniku Naukowego, postrzegania przez nich roli nauki w społeczeństwie i zmian w poglądach czy też przekonaniach, do jakich przyczynił się udział w Pikniku Naukowym. Część dotyczącą nauki i roli, jaką zdaniem uczestników pełni ona w społeczeństwie przedstawię w kolejnej części raportu.

W pytaniu zadanym tak wszystkim uczestnikom za pomocą ankiety wypełnianej samodzielnie jak i tym, którzy udzielili ankieterom wywiadu kwestionariuszowego, poproszono ich o ustosunkowanie się do poniższych stwierdzeń, które uzyskały następujące oceny (% zgodności ze stwierdzeniem):





OPINIE	% zgodności ze stwierdzeniem			
	2006	2007	2008	2010
Cieszę się, że zdecydowałam/zdecydowałem się przyjść na Piknik	90	92	95	<b>95</b>
Pokazy na Pikniku przekonały mnie, że nauka jest potrzebna społeczeństwu	85	87	85	<b>86</b>
Pokazy na Pikniku przekonały mnie, że nauka jest ciekawa	82	83	83	<b>88</b>
Piknik Naukowy przybliżył mi warsztat pracy naukowców	67	75	72	<b>77</b>
Mogłem bez problemu obserwować prezentację interesujących mnie stanowisk	57	72	60	Inne sformułowanie
Udział w Pikniku zachęcił mnie do samodzielnego poszerzenia wiedzy z jednej z prezentowanych dziedzin	60	62	62	<b>74</b>

Tabela 14. Zgodność z twierdzeniami na temat Pikniku w latach 2006-2008 i 2010 w procentach

Porównanie z poprzednimi latami, tak jak w wielu wyżej wymienionych przypadkach, może być tylko powodem zadowolenia dla organizatorów. Cele stawiane przed Piknikiem Naukowym – a więc zainteresowanie społeczeństwa nauką, pokazanie i przekonanie, że jest ciekawa i potrzebna oraz zachęcenie ludzi do samodzielnego poszerzania wiedzy, są realizowane z roku na rok w coraz większym stopniu. Uczestnicy Pikniku wykazują bardzo wysoki poziom zadowolenia z faktu odwiedzenia Pikniku (95% - czyli tylko co dwudziesta osoba miała inne zdanie), coraz więcej spośród nich zamierza nie tylko cieszyć się z ciekawie i pożytecznie spędzonego dnia, ale także postanawia w jakiś sposób rozwijać swoją wiedzę w przyszłości – o ile w 2006 roku z takim zamiarem nosiło się „tylko” 60% uczestników, to w 2010 ma go już prawie ¾ odwiedzających. Oznacza to, że pokazy prezentowane podczas Pikniku były tak ciekawe i inspirujące, że pozostawiły po sobie u uczestników głód wiedzy, rozbudziły ich ciekawość i zainteresowanie nauką.

Poziom zgody z poglądem, że nauka jest potrzebna społeczeństwu (dzięki pokazom na Pikniku) pozostaje od lat niezmienny na poziomie 85-87%. Jest na tyle wysoki, że trudno oczekiwać, by pozostali uczestnicy zmienili zdanie – w społeczeństwie po prostu istnieje grupa ludzi (w przypadku uczestników Pikniku – piętnastoprocentowa), która nie widzi pożyteczności nauki dla życia społecznego i z taką sytuacją należy się po prostu pogodzić, ciesząc się jednocześnie, że ponad 4/5 jest przeciwnego zdania i dostrzega wpływ Pikniku Naukowego na swoje poglądy.



## Rola nauki

W debacie publicznej nad rolą nauki w społeczeństwie nie sposób pominąć aspektu finansowego, a więc źródeł jej finansowania. Poziom inwestycji w naukę (badania i rozwój) jest także wskaźnikiem rozwoju danego państwa, przedmiotem szczególnej troski Komisji Europejskiej i ustaleń międzyrządowych i wspólnotowych. Przy okazji tworzenia każdej agendy budżetowej Unii Europejskiej poziom ten jest badany we wszystkich krajach w ramach analiz EUROSTAT, na jego podstawie wyznaczane są też cele, które kraje członkowskie powinny osiągnąć; pożądany poziom wydatków budżetowych na naukę (badania i rozwój) został także zapisany w Strategii Bolońskiej.

W badaniu zrealizowanym podczas Pikniku Naukowego jego uczestnicy zostali poproszeni o wskazanie, w której ich zdaniem grupie państw znajduje się Polska pod względem procentu wydatków budżetowych przeznaczonych na naukę, a następnie o określenie, jaką ten odsetek powinien mieć wysokość. Pytanie w pewnym stopniu sprawdzało więc wiedzę respondentów. W związku z tym przed przygotowaniem kwestionariusza zapoznałam się z raportem EUROSTAT na ten temat, by zaproponowana kategoria odpowiedzi nie zafałszowywała rzeczywistości – badania socjologiczne nigdy nie pozostają bez wpływu na respondentów i często czerpią oni z nich wiedzę, zwłaszcza na podstawie proponowanych odpowiedzi, które przy zupełnym braku wiedzy na dany temat są traktowane jako wskazówka, przy czym z reguły odpowiedź środkowa wydaje się respondentom najbardziej prawdopodobna. Dlatego też w przypadku tych dwóch pytań odpowiedź zgodną z rzeczywistością umieściłam w środku kategorii.

Odpowiedzi na pytania przedstawia tabela:

<b>Jak Pani/Pan sądzi, w której grupie krajów lokuje się Polska pod względem procentu PKB przeznaczanego z budżetu państwa na naukę?</b>	<b>% odpowiedzi</b>
Finlandia, Islandia, Szwecja	1,1
Dania, Niemcy, Francja	1,7
Holandia, Austria, Wielka Brytania	4,5
Włochy, Belgia, Czechy	23,2
<b>Litwa, Łotwa, Grecja – odpowiedź prawidłowa</b>	<b>36,3</b>
Bułgaria, Malta, Słowacja	33,2

Tabela 15. Procent wydatków budżetowych przeznaczanych na naukę wg uczestników Pikniku



Jak widać, uczestnicy Pikniku lokowali Polskę w mniej więcej właściwej grupie krajów, jeśli idzie o poziom wydatków budżetowych na naukę. Co prawda aż 1/3 wybrała wariant najbardziej pesymistyczny, czyli kraje inwestujące w badania i rozwój jeszcze mniej niż Polska, ale poziom inwestycji w tej grupie nie odbiegał znacząco od polskiego. Prawie ¼ respondentów była optymistami, uznając, że Polska ze swoimi 0,32-procentowymi wydatkami na naukę znajduje się w jednej grupie z Belgią czy Czechami (dwa razy wyższy poziom inwestycji w naukę – 0,61-0,66%). Wybór którejs z trzech pierwszych odpowiedzi pokazuje raczej brak orientacji w tej tematyce niż rzeczywiste przekonania.

Jaki procent polskiego PKB z budżetu państwa Pana/Pani zdaniem powinien być inwestowany w naukę?	% odpowiedzi
Mniej niż 0.3%	1,1
0.3-0.5% - <i>aktualny poziom Polski (0,32%)</i>	2,8
0.5-0.7%	5,8
0.7-1% - <i>aktualna średnia dla UE (0,76%)</i>	18
1-1.2%	23,2
powyżej 1.2%	49,1

Tabela 16. Postulowany poziom wydatków budżetowych na naukę

Odpowiedzi na wcześniejsze pytanie prezentują się szczególnie interesująco w zestawieniu z postulowaną wysokością wydatków budżetowych na naukę. Niemal połowa uczestników Pikniku (49,1%) uważa, że Polska powinna wydawać na naukę (badania i rozwój) powyżej 1.2% PKB, a kolejne 23,2% - od 1 do 1.2% PKB. Oznacza to, że ponad 4/5 ankietowanych chciałoby, by wydatki te wzrosły ponad trzykrotnie! Prawdopodobnie większość respondentów nie wie, jaki jest ich rzeczywisty poziom – jednakże w społeczeństwie, a zwłaszcza wśród osób zainteresowanych nauką, pozycją Polski czy ogólnie zagadnieniami społecznymi i politycznymi, istnieje świadomość słabej pozycji naszego kraju w dziedzinie innowacji, a nawet kształcenia i stąd chęć wybrania możliwie najwyższego możliwego poziomu inwestycji w elementy, które mogą naszą pozycję poprawić. W tym przypadku respondenci zachowali się niestandardowo. W sytuacji, w której najprawdopodobniej nie mieli wiedzy merytorycznej (np. o tym, że poziom 1,2% PKB przeznaczanych z budżetu państwa na naukę przewiduje Strategia Bolońska), nie wybrali

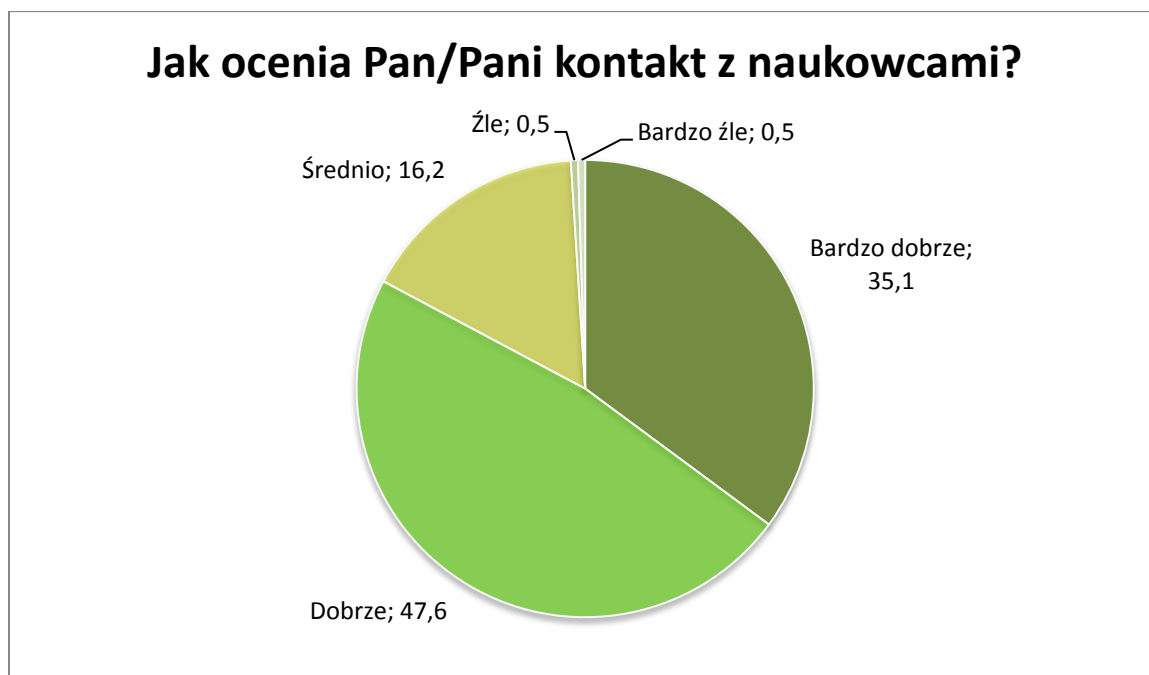


odpowiedzi „najbezpieczniejszej” (a więc środkowej, gwarantującej niewielką pomyłkę), ale taką, która teoretycznie mogła być daleka od rzeczywistości. Pokazuje to, że zdaniem respondentów, inwestycje w naukę są niesłychanie ważne i wymagają dofinansowania – prawdopodobnie także po to, by „wydostać” się z grupy państw cieszących się niskim prestiżem (Bułgaria, Rumunia, obecnie także Grecja).

### **Kontakt z naukowcami**

Uczestnicy Pikniku uważają, że w naukę warto inwestować i przyznają, że dzięki udziałowi w tej imprezie przekonali się, że może być ona ciekawa i przydatna społeczeństwu. Tych przekonań mogli nabrać dzięki bezpośredniemu kontaktowi z osobami, które nauką zajmują się na co dzień. Dlatego też respondentom zadano szereg pytań dotyczących kontaktów z naukowcami. Warto tu zaznaczyć, że w Pikniku biorą udział nie tylko naukowcy w rozumieniu pracowników naukowych uczelni wyższych czy też instytutów badawczych. Jednakże dla przeciętnego człowieka zaangażowany członek studenckiego koła naukowego w pełni zasługuje na takie miano i tak też – niezależnie od rzeczywistej profesji – są zazwyczaj postrzegani wystawcy na Pikniku Naukowym.

W pierwszej kolejności respondentów poproszono o dokonanie ogólnej oceny kontaktu z naukowcami spotkanymi na Pikniku. Oceny przedstawia wykres:



Wykres 10. Ogólna ocena kontaktu z naukowcami podczas Pikniku Naukowego



Ogólna ocena kontaktu z naukowcami jest kolejnym powodem zadowolenia dla organizatorów Pikniku – jednoznacznie pozytywnie (dobrze lub bardzo dobrze) ocenia go aż 82,7% uczestników Pikniku, a niezadowolony jest tylko 1% z nich, co mieści się w granicach błędu statystycznego. Oznacza to, że imprezę udało się przygotować dobrze nie tylko pod względem merytorycznym (nad tym czuwało grono ekspertów z Radą Programową CNK na czele) i organizacyjnym, ale także zebrać grupę takich naukowców (pracowników uczelni i instytutów, studentów i pasjonatów), którzy potrafią nawiązać dobry kontakt z osobami, które ich dziedziną wiedzy są po prostu zaintrygowane.

W kolejnych pytaniach uczestników Pikniku poproszono o ustosunkowanie się do stwierdzeń dotyczących ich kontaktów z naukowcami. Przy udzielaniu odpowiedzi uczestnicy Pikniku posługiwali się skalą pięciostopniową, gdzie 1 oznaczało zupełny brak zgody z danym stwierdzeniem, a 5 – pełną zgodę. Część stwierdzeń miała charakter pozytywny, część – negatywny. Odpowiedzi przedstawiają poniższe tabele:

#### Stwierdzenia pozytywne

<b>Stwierdzenie</b>	<b>Średnia ocena</b>
Język, którym posługują się naukowcy na Pikniku jest dla mnie zrozumiały	<b>4,41</b>
Mam poczucie, że większości prezentujących zależy na zainteresowaniu ludzi swoją dziedziną nauki	<b>4,48</b>
Dzięki spotkaniu z osobami prezentującymi pokazy zainteresowała mnie ich dziedzina nauki	<b>3,87</b>
Mam poczucie dobrego kontaktu z większością obsługujących stanowiska na Pikniku	<b>4,36</b>
Nie wiedziałam/-em, że naukowcy mogą być takimi „normalnymi ludźmi”	<b>3,2</b>
Osoby prezentujące pokazy pozytywnie mnie zaskoczyły, sądziłam/-em, że naukowcy są mniej skłonni do kontaktów z ludźmi	<b>3,11</b>

Tabela 17. Zgodność ze stwierdzeniami dot. kontaktu z naukowcami – pozytywne

Stwierdzenia zawarte w powyższej tabeli cieszą się różnym stopniem zgodności. O ile w przypadku trzech stwierdzeń ocenionych najlepiej wątpliwości się nie pojawiają, a każde z nich cieszy się ponad osiemdziesięcioprocentowym poparciem, o tyle w przypadku trzech kolejnych ankietarzy zgłaszali wątpliwości wyrażane przez badanych przez nich respondentów. Ci ostatni wskazywali na następujące przyczyny braku lub umiarkowanej zgody z powyższymi stwierdzeniami:



- uczestnicy Pikniku odwiedzali określone stanowiska dlatego, że interesowała ich dana dziedzina wiedzy i głównie ze względu na posiadane wcześniej zainteresowanie nawiązywali kontakt z naukowcami. Oznacza to, że nawet gdyby prezentujący nie utrzymywali z tymi respondentami kontaktu w najlepszy sposób, to ci i tak byłoby zainteresowani ich specjalizacją, bo właśnie ze względu na nią przyszli na Piknik;
- uczestnicy Pikniku przed nim także uważali, że naukowcy mogą być „normalnymi ludźmi”, więc choć tak uważają, nie mogą zgodzić się ze stwierdzeniem, które taki stan rzeczy przypisuje Piknikowi, a nie ich wcześniejszym przekonaniom.
- To samo dotyczy ostatniego sformułowania o charakterze pozytywnym, które uzyskało niezbyt wysoką ocenę, czyli pozytywnego zaskoczenia łatwością nawiązywania kontaktu z naukowcami. Tu znowu ankietowani w spontanicznych wypowiedziach mówili o tym, że uczestniczą w Pikniku właśnie dlatego, że można tu spotkać takich przyjaznych, nastawionych na popularyzację nauki, naukowców, więc nie jest to dla nich zaskoczeniem czy też niespodzianką.

#### Stwierdzenia negatywne

<b>Stwierdzenie</b>	<b>Średnia ocena</b>
Trafiłam/-em na wyjątkowo nudnych, nieprzystępnych naukowców	<b>1,62</b>
Osoby prezentujące pokazy zaskoczyły mnie negatywnie, sądziłam/-em, że będą to robić w bardziej przystępny sposób	<b>1,65</b>
Wiele osób obsługujących stanowiska było oderwanych od rzeczywistości, zajętych tylko swoją specjalizacją	<b>2,12</b>

Tabela 18. Zgodność ze stwierdzeniami dot. kontaktu z naukowcami - negatywne

Z tymi stwierdzeniami większość uczestników Pikniku nie zgadza się bądź zdecydowanie się nie zgadza. Średnia ocen dwóch pierwszych jest pomiędzy „zdecydowanie się nie zgadzam” a „nie zgadzam się”. Odpowiedzi „całkowicie się zgadzam” udzieliło na te pytania 3% uczestników Pikniku, a „zgadzam się” – 2,7%. 3,5% nie ma zdania na ten temat. Oznacza to, że ponad 94% wszystkich uczestników Pikniku uważa, że spotkanych przez nich naukowców nie można określić mianem nudnych czy też nieprzystępnych, a pokazy przez nich przygotowane były zrozumiałe. Także powyżej 90% ankietowanych nie zgadza się ze stwierdzeniem, że obsługa stanowisk była „oderwana od rzeczywistości” czy też zajęta sama sobą.

Analiza powyższych odpowiedzi pozwala stwierdzić, że przedstawiciele instytucji biorących udział w Pikniku Naukowym dobrze lub wręcz bardzo dobrze odnajdują się





w roli popularyzatorów nauki. Wiedzą, w jaki sposób należy rozmawiać z ludźmi, którzy pasją ich życia są tylko zaciekawieni, potrafią też dostosować język do potrzeb człowieka nie będącego specjalistą w danej dziedzinie i wymyślić atrakcyjne sposoby przekazywania skomplikowanej niekiedy wiedzy o zagadnieniach, które na co dzień nie zaprzętają uwagi „zwykłego człowieka”. To wszystko przekłada się na przekonanie wyrażone w odpowiedziach przedstawionych w tabeli 14. – uczestnicy Pikniku, dzięki dostosowanemu do charakteru imprezy sposobowi przekazywania wiedzy, nabierają przekonania, że nauka uprawiana w zaciszu gabinetów i laboratoriów ma istotne znaczenie dla społeczeństwa, jest ważna, a w dodatku – potrafi być także ciekawa.

### **Zainteresowanie nauką i realizacja tych zainteresowań podczas Pikniku Naukowego**

Uczestników Pikniku poproszono najpierw o ustosunkowanie się do stwierdzeń związanych z zainteresowaniem nauką, a potem – po chwili namysłu – o określenie, w jakim stopniu te zainteresowania udało się zaspokoić podczas Pikniku Naukowego.

Średnie stopnie utożsamiania się ze stwierdzeniami oraz przeciętne stopnie realizacji tych zainteresowań przedstawia tabela:

<b>Stwierdzenie</b>	<b>Średnia ocena</b>	<b>Przeciętna realizacja</b>
Interesują mnie różne dziedziny wiedzy, chętnie uczę się nowych rzeczy	<b>4,26</b>	<b>4,32</b>
Interesują mnie nowinki techniczne i naukowe	<b>4,01</b>	<b>4,13</b>
Interesuje mnie warsztat pracy naukowców	<b>3,68</b>	<b>3,73</b>
Interesuje mnie nauka w wersji akademickiej (wykład, prezentacja)	<b>3,41</b>	<b>3,73</b>
Lubię oglądać ciekawe doświadczenia	<b>4,65</b>	<b>4,71</b>
Nauka może być zabawna, stanowi dla mnie rozrywkę	<b>4,33</b>	<b>4,42</b>
Nauka jako taka mnie nie interesuje, chcę widzieć jej efekty, praktyczne zastosowania	<b>2,91</b>	<b>3,18</b>

Tabela 19. Zainteresowanie nauką i jego realizacja na Pikniku

Uczestnicy Pikniku przejawiają różne rodzaje zainteresowania nauką – od najbardziej popularnego oglądania ciekawych doświadczeń (ocena średnia 4,65 w pięciostopniowej skali, 93% wskazań uczestników Pikniku), poprzez zbierające bardzo wiele wskazań zainteresowanie wieloma dziedzinami i chęcią poznawania nowych zagadnień



i poszukiwanie rozrywki aż po bardziej niszowe upodobanie do form „akademickich”, nie angażujących odbiorcy w podejmowane działania, takie jak prezentacja czy wykład – w tych ostatnich gustuje ok. 68% badanych, z tym, że lubią oni także wszystkie inne formy obcowania z nauką, wymienione w pytaniu (ankietowani mieli ustosunkować się do wszystkich stwierdzeń, a nie wybrać jedno z nich).

Jedynym stwierdzeniem, które nie spotkało się z powszechną akceptacją, było „nauka jako taka mnie nie interesuje, chcę widzieć jej efekty, praktyczne zastosowania”. W komentarzach do wywiadu respondenci wskazywali na to, że łączą oba elementy – to znaczy nauka ich interesuje, ale chcą widzieć także jej zastosowania. W pytaniu chodziło jednak o wyłapanie tych respondentów, dla których nauka sama w sobie nie jest interesująca, nie stanowi wartości autotelicznej, ale ma sens jedynie wtedy, gdy można ją do czegoś wykorzystać. Taką postawę przyjmuje 32,5% ankietowanych. Można by sądzić, że „nie mają czego szukać na Pikniku” – jednakże to właśnie tutaj, w szeregu stanowisk, można zobaczyć, jak nauka zdawałoby się służąca sobie a muzom znajduje zastosowania w medycynie, technice czy ochronie przyrody.

### **Realizacja zainteresowania nauką podczas Pikniku Naukowego**

Jednym z nadrzędnych celów stawianych przed Piknikiem Naukowym jest rozbudzenie zainteresowania społeczeństwa nauką. Dlatego też odpowiadanie na sprecyzowane zainteresowania (niekoniecznie dotyczące konkretnych dziedzin, raczej sposobów obcowania z nauką), jest kluczowe dla pozytywnej oceny imprezy.

Dlatego też niewątpliwie pozytywnym zjawiskiem jest fakt bardzo wysokiej oceny stopnia realizacji zainteresowań około naukowych przez uczestników Pikniku. **94%** osób, które „lubią oglądać ciekawe doświadczenia” zrobiło to podczas Pikniku. Udało się to także **88%** tych, dla których nauka jest rozrywką i **86%** tych, którzy chcą się uczyć nowych rzeczy. To znakomite wskaźniki.

75% osób zainteresowanych poznaniem warsztatu pracy naukowców, a także tych, którzy preferują styl akademicki, uważa, że udało im się zaspokoić swoje zainteresowania podczas Pikniku. To dość wysokie współczynniki, zwłaszcza biorąc pod uwagę to, że Piknik jest raczej okazją do zaprezentowania efektów niż warsztatu pracy, a wykłady i prezentacje nie są widziane tak chętnie jak interaktywne zajęcia wymagające zaangażowania samych uczestników. To, że 25% zwolenników tych dwóch form nie udało się ich znaleźć na Pikniku





lub nie czuli się w tej mierze usatysfakcjonowani, nie oznacza, że uważają czas spędzony na imprezie za stracony – ani jedna z tych osób nie wskazała ich jako jedynych, a realizacją pozostałych pól zainteresowań naukowych oceniają znacznie lepiej.

### **Plany uczestników dotyczące rozwoju ich wiedzy naukowej**

Jednym z celów badania było sprawdzenie, czy uczestnicy tylko zwiedzają stanowiska Pikniku Naukowego, czy też zamierzają w jakiś sposób kontynuować rozbudzone zainteresowania naukowe. Dlatego też zadano im pytania o to, czy zamierzają:

	<b>% odpowiedzi TAK</b>
Kupić lub zaprenumerować pismo naukowe	<b>20%</b>
Wysłuchać audycji radiowej o tematyce naukowej	<b>48%</b>
Obejrzeć popularnonaukowy program telewizyjny	<b>78%</b>
Pójść do muzeum/obserwatorium/na wystawę naukową	<b>76%</b>
Przeczytać książkę o tematyce popularnonaukowej	<b>51%</b>

Tabela 20. Plany naukowe uczestników Pikniku w procentach

Jak widać, uczestnicy Pikniku najczęściej zamierzają obejrzeć program o tematyce popularnonaukowej lub wybrać się do muzeum albo na wystawę. Stosunkowo najmniej osób planuje zaprenumerować lub nawet tylko kupić czasopismo naukowe – prawdopodobnie wydaje się to działaniem wymagającym stosunkowo najwięcej wysiłku przy mniej atrakcyjnej formie (z drugiej strony – aż 51% uczestników zamierza sięgnąć po książkę o tematyce popularnonaukowej, co wydaje się działaniem zbliżonym do czytania prasy naukowej).

Młodszym uczestnikom Pikniku zadano trzy dodatkowe pytania o to, czy zamierzają:

	<b>% odpowiedzi TAK</b>
Zapisać się na dodatkowe zajęcia pozalekcyjne (w domu kultury lub na kółko naukowe w szkole)	<b>34</b>
sprecyzować plany edukacyjne (wybór profilu klasy w szkole; kierunku studiów)	<b>22</b>
Piknik pomógł mi w wyborze zawodu	<b>10</b>

Tabela 21. Plany naukowe uczestników Pikniku w procentach – dodatkowe, dla młodszych



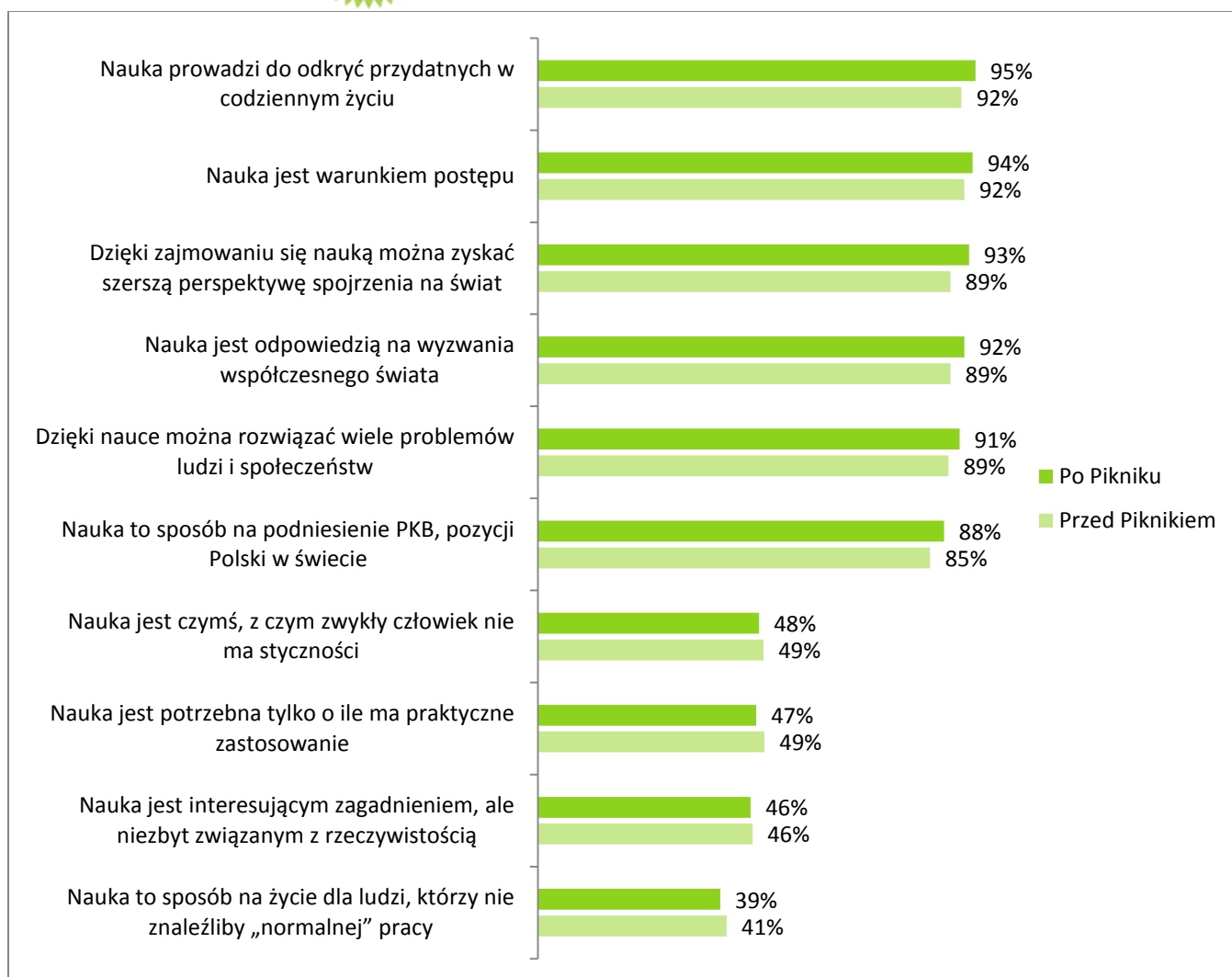
O ile więc Piknik przyczynia się do myślenia o podjęciu działań o charakterze jednorazowym (wycieczka do muzeum, wysłuchanie audycji czy obejrzenie programu telewizyjnego), o tyle nie ma za bardzo wpływu na decyzje o dłuższych konsekwencjach, takich jak zapisanie się na szkolne kółko przedmiotowe czy też wybór kierunku studiów.

### **Zmiany w postrzeganiu roli nauki w społeczeństwie**

Tak Piknik Naukowy, jak Centrum Nauki Kopernik, za cel stawiają sobie zainteresowanie ludzi nauką, a także inicjowanie jej obecność w dyskursie publicznym, zwracanie uwagi na konieczność stawiania jej w centrum debaty społecznej. W jednorazowym badaniu nie jest możliwe zaobserwowanie rzeczywistych zmian postaw i przekonań dotyczących nauki czy innych poruszanych w nim kwestii - wszystkie przytoczone niżej wypowiedzi mają charakter deklaracyjny.

Uczestników Pikniku poproszono o zastanowienie się nad tym, co dla nich oznacza pojęcie „nauka” i określenie, w jakim stopniu dotyczą ich stwierdzenia opisujące naukę w różnych jej aspektach. Następnie poproszono o określenie, w jakim stopniu uczestnictwo w Pikniku Naukowym wpłynęło na zmianę postaw i przekonań związanych z postrzeganiem nauki, rolą, jaką pełni ona w społeczeństwie czy też funkcji, jakie spełnia zdaniem respondentów.

Poniższy wykres obrazuje przekonania sprzed i po Pikniku oraz deklarowany wpływ Pikniku na zmianę tych przekonań:



Wykres 11. Zmiany w postrzeganiu roli nauki w społeczeństwie w procentach

Powyższy wykres pokazuje, że choć zmiany w poglądach deklarowane przez uczestników Pikniku nie są duże, to jednak występują. Dotyczy to zarówno zjawisk związanych z nauką o konotacjach pozytywnych (tu uczestnictwo w Pikniku wzmacnia poglądy) jak i negatywnych (w tym wypadku udział w imprezie nieco je osłabia).

Jeszcze przed przyjściem na Piknik jego późniejsi uczestnicy w ponad 92% zgadzało się z poglądem, że nauka prowadzi do odkryć przydatnych w codziennym życiu (co nie jest bardzo zaskakujące), a pokazy, które można było podczas niego obejrzeć sprawiły, że ten odsetek wzrósł do 95%.



Co ciekawe, takim samym poparciem cieszyła się pozytywistyczna w duchu teoria, mówiąca, że „nauka jest warunkiem postępu”. Nie proszono co prawda o definiowanie tego ostatniego, ale sądzę, że można to interpretować jako uznanie nauki za jedną z przyczyn rozwoju, podążającego we właściwym zdaniem respondenta kierunku.

Podobnie jest z kolejnymi zobrazowanymi na wykresie poglądami cieszącymi się poparciem rzędu 85-90%, którym Piknik Naukowy przysporzył po kilka procent zwolenników.

W kwestionariuszu znalazły się także stwierdzenia, z którymi zgadzała się mniejszość uczestników – mniej niż połowa z nich zgodziłaby się z poglądem, że nauka to coś, z czym zwykły człowiek nie ma styczności, że jest ona sposobem na życie dla osób, które nie znalazłyby „normalnej pracy” albo że jest potrzebna tylko o ile znajduje praktyczne zastosowanie. W dodatku część z nich (niewielka) poprzez udział w Pikniku przestała się zgadzać z tymi stwierdzeniami bądź zgadzała się z nimi w mniejszym stopniu.

Natomiast kategorią, która zanotowała największy wzrost poparcia, jest zdanie „dzięki zajmowaniu się nauką można zyskać szerszą perspektywę spojrzenia na świat” – wzrosło ono z 89 do 93% i pokazuje, że zarówno uczestnicy dostrzegli pozytywne zmiany u samych siebie, jak i docenili tych, którzy pokazywali im efekty swojej pracy naukowej.

W tym roku zrezygnowano z zadawania pytania wprost „czy uważasz, że Piknik to dobry sposób na propagowanie nauki w społeczeństwie”, ponieważ wydaje się ono jednak być zbyt nachalne i po części wymuszać odpowiedź zgodną z oczekiwaniem organizatorów.

## **Podsumowanie i rekomendacje**

Piknik Naukowy na stałe zagościł w krajobrazie miejskich imprez. Choć jest jedną z wielu organizowanych w tym samym czasie, od lat zbiera grono stałych uczestników. To szczególnie ważne, ponieważ niezmiennie od lat głównym źródłem informacji o Pikniku pozostają znajomi – warto więc dbać o zadowolenie tych, którzy mogą zachęcić lub zniechęcić przyszłorocznych potencjalnych uczestników.

W tym roku po raz pierwszy Piknik odbył się w nowym miejscu – co ważne, prawdopodobnie nie wróci już na Podzamcze. Uczestnicy nie przywiązywali do tego wielkiej wagi, ani na plus, ani na minus, poza wskazaniem na ciasność alejek i związane z tym problemy z dostępnością niektórych stanowisk.



Generalnie **Piknik jest oceniany bardzo dobrze**, w dodatku z roku na rok coraz lepiej. Dopracowania wymagają niektóre szczegóły organizacyjno-logistyczne, ale mimo tego uczestnicy są bardzo zadowoleni i w znakomitej większości planują wrócić na Piknik za rok.

### **Zrealizowane badanie pozwoliło na weryfikację postawionych hipotez badawczych:**

1. *Piknik przyczynia się do wzrostu chęci do samodzielnego poszerzania zdobytej wiedzy i zaciekawienie jego uczestników nauką*

Uczestnicy wykazują duże zainteresowanie dalszym poszerzaniem swojej wiedzy. Z uzyskanych odpowiedzi wynika, że prawie 100% z nich planuje w jakiś sposób rozwijać wiedzę, a poszczególne sposoby także uzyskują wysokie współczynniki wskazań (od 20% dla prenumeraty czasopism naukowych po 78% dla obejrzenia programu popularnonaukowego i wybrania się do muzeum lub na wystawę). Uczestnicy Pikniku wykazują też zwiększone w stosunku do wejściowego zaciekawienie nauką, tak jej poszczególnymi dziedzinami, jak i rozumianą jako pewna całość.

2. *Udział w Pikniku Naukowym wpływa na sposób postrzegania przez gości roli nauki we współczesnym społeczeństwie.*

Uczestnictwo w Pikniku Naukowym wpływa na sposób postrzegania przez gości roli nauki w społeczeństwie, ale wpływ ten nie jest bardzo silny – powoduje raczej utwierdzenie się w posiadanych poglądach lub delikatną weryfikację negatywnych opinii niż diametralną zmianę. Tym niemniej można powiedzieć, że Piknik kształtuje pozytywną atmosferę wokół budowania dialogu społecznego na temat roli nauki w życiu społecznym. Sądzę też, że goście Pikniku Naukowego są dość specyficzną grupą, i tak bardziej niż inni zainteresowaną nauką i darzącą ją większym szacunkiem niż przeciętny Polak, w związku z czym nie są potrzebne tak głębokie zmiany. Ważne jest natomiast dotarcie do grup na Pikniku nieobecnych, o czym poniżej.

3. *Piknik Naukowy ma pozytywny wpływ także na ludzi nauki, którzy dzięki niemu stają się bardziej otwarci na dialog ze „zwykłymi ludźmi” i prezentowanie im swoich osiągnięć*



Wydaje się, że można powiedzieć, iż hipoteza jest słuszna. Wskazują na to wysokie oceny kontaktu z naukowcami, stosowanego przez nich języka czy też umiejętności zainteresowania przez nich ludzi swoją działalnością naukową. Pokazy i program Pikniku są oceniane z roku na rok coraz lepiej, co oznacza, że przedstawiciele instytucji uczestniczących w Pikniku potrafią coraz lepiej dostosować swoją ofertę programową do oczekiwań gości Pikniku, a organizatorzy potrafią zadbać o trafny dobór instytucji i prezentowanych przez nie pokazów.

*4. Piknik jest okazją do kontaktu, dialogu, między osobami odwiedzającymi Piknik a naukowcami, a być może także inspiracją do włączenia roli nauki do dialogu społecznego*

Tak jak napisano powyżej, efekty interakcji pomiędzy gośćmi Pikniku a przedstawicielami instytucji naukowych i badawczych biorących w nim udział, są bardzo dobrze widoczne. Respondenci podkreślają połączenie fachowości i otwartości na tłumaczenie zawłości nauki „zwykłym śmiertelnikom”, ci ostatni zaś dostrzegają, jak ważna jest rola nauki w społeczeństwie i to nie tylko dzięki jej praktycznym zastosowaniom, ale także jednemu z najczęściej wybieranych stwierdzeń dotyczących nauki, czyli „dzięki zajmowaniu się nauką, można zyskać szerszą perspektywę spojrzenia na świat”.

#### Uwagi metodologiczne

W wywiadach kwestionariuszowych zastosowano kwotowo-losowy dobór próby, dbając o równy rozkład wiekowy respondentów, z zachowaniem proporcji kategorii wiekowych obecnych w poprzednim badaniu. Jednakże analiza statystyczna uzyskanych odpowiedzi nie wskazuje na ich uzależnienie od wieku, nawet w przypadku małych dzieci, dla których opracowano specjalny kwestionariusz z zachowaniem tych samych pytań, ale przełożonych na język zrozumiały dla uczniów pierwszych klas szkoły podstawowej. Ponieważ nie zaobserwowano znaczących różnic, w analizach nie przedstawiano podziałów na kategorie wiekowe. Także płeć respondenta nie wpływa na wybierane przez niego odpowiedzi, chyba że zaznaczono inaczej (wtedy analizy są obecne w niniejszym opracowaniu).



## Rekomendacje

### Rekomendacje dla organizatorów kolejnych Pikników Naukowych

Niezmiernie pozytywne oceny wystawione tak całemu Piknikowi, jak jego poszczególnym elementom oraz wysoki wskaźnik realizacji celów stawianych przez Piknikiem Naukowym sprawiają, że tak naprawdę główną rekomendacją może być jedynie utrzymanie dotychczasowego poziomu imprezy, przy uwzględnieniu następujących czynników i idących za nimi drobnych zmian:

- Dostosowanie przestrzeni do możliwości osób niepełnosprawnych (przede wszystkim chodzi o szerokość alejek i podesty w namiotach, które uniemożliwiają wjazd wózkiem)
- Wypośrodkowanie poziomu głośności sceny – tak, aby była słyszalna, ale nie zagłuszała pokazów w namiotach
- Uporządkowanie kwestii „dzikich” i legalnych sprzedawców żywności; w przypadku upałów – zadbanie o zapewnienie dostępu do wody mineralnej także dla uczestników Pikniku

Na uznanie zasługuje wprowadzenie w życie postulatów uczestników z lat ubiegłych – przede wszystkim znaczące zwiększenie liczby pokazów przeznaczonych specjalnie dla dzieci oraz tych prowadzonych przez instytucje zagraniczne.

Warto w przyszłym roku spróbować dotrzeć z przekazem do mieszkańców dzielnic słabo reprezentowanych na tegorocznym Pikniku, przede wszystkim uboższych rejonów Warszawy, takich jak Praga Północ czy Targówek, których mieszkańcy mogliby wiele wynieść z Pikniku, zainteresować się nauką – sztuką bowiem jest zaciekawić nią tych, którzy na co dzień mają inne zmartwienia i nie interesują się ani pracą naukowców ani jej zastosowaniami. Wiąże się z tym także próba dotarcia do osób o niższym poziomie wykształcenia, na Pikniku (a przynajmniej w badaniu) praktycznie nieobecnych. Co prawda promocja jest prowadzona w używanych przez nich mediach, jednakże widocznie w stopniu niewystarczającym. Warto jednak podkreślić przy tym, że Piknik przyciąga mieszkańców nie tylko całej Warszawy i okolic, ale także wszystkich województw i funkcjonujących w nim instytucji uczestniczących w Pikniku, i sporo gości zagranicznych, a także stanowi wzór imprezy popularnonaukowej dla przedsięwzięć realizowanych w całej Polsce.





### Rekomendacje dotyczące badania realizowanego podczas Pikniku Naukowego

Badania socjologiczne prowadzone podczas Pikniku pozwalają na zebranie wielu interesujących danych, wydaje się też, że na stałe wrosły w przebieg tej imprezy. By badania były bardziej skuteczne, a przez to – bardziej reprezentatywne, należy:

- Spróbować znaleźć i przekonać do udziału w badaniu osoby legitymujące się wykształceniem zasadniczym zawodowym lub podstawowym (sądzę, że w tej chwili są niedoreprezentowane w badaniu)
- Przy utrzymaniu tej samej (~400) liczby wywiadów kwestionariuszowych zatrudnić większą liczbę ankieterów, ponieważ po Pikniku są bardzo zmęczeni (pracowali po ok.10 godzin, to za dużo)
- Stworzyć „centrum ewaluacji Pikniku” – oznakowane miejsce, w którym będą prowadzone zarówno wywiady kwestionariuszowe jak i krótkie ankiety ewaluacyjne (ludzie widzący ankieterów przy pracy, zwłaszcza siedzących na ławce bądź przy stole pytają, czy oni też mogliby wziąć udział w badaniu – trzeba to wykorzystać)
- Potraktować zachęcanie do wypełniania ankiet przez zwiedzających jako obowiązek, a nie dobrą wolę przedstawicieli instytucji uczestniczących w Pikniku



### **Spis tabel**

- Tabela 1. Proporcje procentowe uczestników w grupach wiekowych
- Tabela 2. Uczestnicy Pikniku według płci 2006-2010
- Tabela 3. Uczestnicy Pikniku wg miejsca zamieszkania
- Tabela 4. Udział procentowy przedstawicieli poszczególnych zawodów wśród uczestników Pikniku
- Tabela 5. Udział procentowy uczestników wg wykształcenia
- Tabela 6. Przyczyny odwiedzenia Pikniku – wszystkie wybrane i najważniejsze ogółem
- Tabela 7. Uczestnictwo w Pikniku – po raz pierwszy i kolejny w procentach
- Tabela 8. Procentowy udział osób odwiedzających Piknik wielokrotnie.
- Tabela 9. Ocena 14. Pikniku Naukowego na tle poprzednich Pikników
- Tabela 10. Średnie oceny elementów Pikniku
- Tabela 11. Ocena elementów Pikniku – porównanie z ubiegłymi latami
- Tabela 12. Oceny niedociągnięć organizacyjnych w procentach
- Tabela 13. Planowa liczba godzin spędzonych na Pikniku Naukowym
- Tabela 14. Zgodność z twierdzeniami na temat Pikniku w latach 2006-2008 i 2010 w procentach
- Tabela 15. Procent wydatków budżetowych przeznaczanych na naukę wg uczestników Pikniku
- Tabela 16. Postulowany poziom wydatków budżetowych na naukę
- Tabela 17. Zgodność ze stwierdzeniami dot. kontaktu z naukowcami – pozytywy
- Tabela 18. Zgodność ze stwierdzeniami dot. kontaktu z naukowcami – negatywy
- Tabela 19. Zainteresowanie nauką i jego realizacja na Pikniku
- Tabela 20. Plany naukowe uczestników Pikniku w procentach
- Tabela 21. Plany naukowe uczestników Pikniku w procentach – dodatkowe, dla młodszych

### **Spis wykresów**

- Wykres 1. Uczestnicy Pikniku wg grup wiekowych w procentach
- Wykres 2. Uczestnicy Pikniku według województw
- Wykres 3. Uczestnicy Pikniku według dzielnic Warszawy
- Wykres 4. Źródła informacji o Pikniku Naukowym
- Wykres 5. Zróżnicowanie źródeł informacji o Pikniku ze względu na miejsce zamieszkania.
- Wykres 6. Najważniejsze powody odwiedzenia Pikniku Naukowego
- Wykres 7. Wybór najważniejszej przyczyny odwiedzenia Pikniku a miejsce zamieszkania
- Wykres 8. Postulowane zmiany – porównanie 2008 i 2010
- Wykres 9. Deklarowana obecność na Pikniku Naukowym 2011
- Wykres 10. Ogólna ocena kontaktu z naukowcami podczas Pikniku Naukowego
- Wykres 11. Zmiany w postrzeganiu roli nauki w społeczeństwie w procentach